Kurier Szczeciński

CZWARTEK, 22 MARCA 1973 ROKU

WYD. AB

Nr 69 (8863) Rok założenia 1945 Cena 50 gr

Bandera z „Narwika" — na 32-tysięczniku m/s „Narwik II"

WCZORAJ odbyła się uroczystość podniesienia bandery na zbudowanym przez Stocznię Szczecińską 32-tysięczniku m/s „Narwik II". Jest to 14 jednostka z serii B-447 a pierwsza posiadająca szeroko zastosowaną automatyzację. Zautomatyzowana siłownia statku pozwala na system bezwachtowy przez 16 godzin, parametry siłowni kontrolowane są na bieżąco i notowane przez zespół urządzeń Centralnej Rejestracji Danych. Jednostka posiada także bardzo dobrze wyposażoną część socjalno-rekreacyjną dla załogi. „Narwik II" rozpoczyna nową zmodernizowaną serię statków tego typu. M. in. różni się od swych poprzedników szeregiem zmian podnoszących walory techniczne i eksploatacyjne.

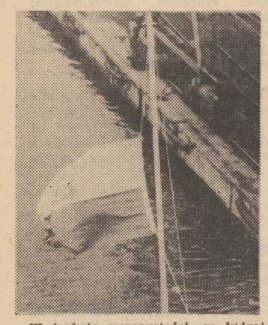

W trakcie uroczystości, w której uczestniczyli m. in. dyrektorzy: Stoczni Szczecińskiej — Leszek Bednarski i PZM — Tadeusz Żytkowski oraz matka chrzestna jednostki — Irena Dec z Zarządu Głównego ZBoWiD, długoletni dowódca „Narwika", rektor WSM w Szczecinie doc. mgr kpt. ż. w. Eugeniusz Dasz kowski przekazał na ręce kapitana „Narwika II", kpt. ż. w. Longina Bobińskiego historyczną banderę „Narwika". W chwilę potem przy dźwiękach hymnu narodowego załopotała ona na flagmaszcie.

W pierwszą podróż m/s „Narwik II" udaje się do USA a następnie powraca do Europy. (wit)

Resortowy projekt programu upowszechnienia szkoły średniej

WARSZAWA PAP. Projekt programu upowszechnienia szkoły średniej, przygotowany przez Ministerstwo Oświaty i Wychowania, jest rezultatem pierwszego etapu planowanych prac i stanowi punkt wyjścia do dyskusji na temat roli i zadań systemu szkolnego, a w szczególności doskonalenia pracy szkoły.

Analiza Komitetu Ekspertów wykazała, że stopniowe wprowadzanie wykształcenia średniego może następować jedynie drogą rozwoju doskonalenia i przekształcania istniejącego systemu oświaty i wychowania. Należy przyjąć założenie, że w ciągu 8—10 lat stworzone zostaną organizacyjne pedagogiczne, kadrowe i materialno-techniczne warunki upowszechnienia wykształcenia średniego

Chodzi więc teraz o ustalenie głównych kierunków doskonalenia działalności oświatowo-wychowaw-

(Dokończenie na str. 2)

Cztery warianty powszechnej szkoły średniej

Raport Komitetu Ekspertów o stanie oświaty w PRL

Omówienie założeń i tez

WARSZAWA PAP. Zgodnie z harmonogramem prac, Komitet Ekspertów dla opracowania raportu o stanie oświaty w PRL przedstawił do powszechnej dyskusji dokument pt. „Założenia i tezy raportu o stanie oświaty".

PODSTAWĄ prac nad raportem były decyzje o upowszechnieniu wykształcenia średniego oraz uchwała VI Zjazdu PZPR, zakładająca wybitne przyspieszenie rozwoju społeczno-gospodarczego kraju. Komitet poszukiwał w związku z tym form u strojowych szkolnictwa, które zapewniałyby optymalną postać powszechnego wykształcenia średniego, a zarazem starał się skonstruować model systemu oświaty, obejmujący wszystkie instytucje i organizacje wywierające wpływ na kształtowanie osobowości obywateli naszego kraju, aby dać im wychowanie i wykształcenie, pozwalające na optymalną działalność we wszystkich sferach życiowej aktywności.

ZDANIEM Komitetu Ekspertów, system szkolny powinien być powszechny, drożny, elastyczny i zapewnić szeroki profil kształcenia. Elastyczność ma umożliwiać indywidualizację kształcenia i rozwój talentów.

Ważnym ogniwem systemu powinny być szkoły środowiskowe, skupiające wokół siebie wszystkie lokalne instytucje kształcące i wychowujące. Szkoła, w miarę możliwości, powinna być szkołą przedłużonego dnia, by zapewnić uczniom — zwłaszcza słabszym — możliwość wykonania pracy domowej i tym samym uwolnić szkolnictwo od plagi korepetycji, a jednocześnie pokierować rozwojem indywidualnych talentów i zainteresowań.

Komitet opracował 4 warianty powszechnej szkoły średniej:

WARIANT I A

— zakłada upowszechnienie wykształcenia średniego w ramach istniejącej obecnie struktury szkolnictwa. Pozostałaby ona bez zmian, tworząc możliwości objęcia nauką na poziomie średnim wszystkich uczniów, wykazujących po temu aspiracje i zdolności.

Wariant ten zakłada stopniowe upowszechnienie przedszkoli i form opieki przedszkolnej, modernizację treści i metod nauczania, podniesienie poziomu kształcenia nauczycieli, rozbudowę produkcji zmodernizowanych pomocy, udoskonalenie pracy administracji, rozbudowę systemu kształcenia ustawicznego.

Nie przewiduje się natomiast zmian ustrojowo-organizacyjnych w istniejącym systemie. Bez zmian pozostałby system szkolnictwa wyższego.

WARIANT I B

— jest odmianą I A. Zakłada modyfikację obecnego szkolnictwa przy jednoczesnym wprowa-

(Dokończenie na str. 2)

MODA Z WYPRZEDZENIEM...

JESZCZE nie minęła tegoroczna zima, a francuski projektant mody Andre Courreges zademonstrował kolekcję popularnych strojów zimowych i sportowych na zimę 1973—1974.

NA ZDJĘCIU: kombinezon narciarski i zabawne stroje na „po nartach": szorty-bermudy i krótkie bluzy noszone na obcisłe, wełniane kombinezony.

(CAF—AFP)

Z Plenum ZW ZMS

Młodzieżowy patronat nad budownictwem — po dwóch latach

TEMATEM obrad V Plenum ZW ZMS, które odbyło się wczoraj w Szczecinie, były sprawy młodzieżowego patronatu nad budownictwem mieszkaniowym. Niebawem miną dwa lata od zainicjowania akcji, w której ZMS-owcy naszego województwa mają już poważne osiągnięcia.

PRZYPOMNIJMY, że natychmiast po ogłoszeniu patronatu położono w Świnoujściu kamień węgielny pod pierwszy młodzieżowy budynek mieszkalny. Powołano także Wojewódzki Sztab Patronacki, który zawarł z Prezydium WRN, Szczecińskim Zjednoczeniem Budownictwa i oddziałem Centralnego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego porozumienie w sprawie warunków realizacji patronatu.

W ciągu niespełna dwóch lat oddano w ramach akcji 251 mieszkań w całym województwie. Do końca pięciolatki liczba ta zostanie zwielokrotniona, co będzie możliwe przede wszystkim dlatego, że szerzej wprowadzi się nowe formy patronatu — adaptację nie wykorzystanych pralni i strychów na cele mieszkalne (należy podkreślić, że z tą inicjatywą wyszli ZMS-owcy naszego województwa), włączenie się do prac przy uzbrajaniu terenów, budowę tzw. mieszkań rotacyjnych.

W czasie wczorajszych obrad plenarnych, w których uczestniczyli także przedstawiciele zainteresowanych przedsiębiorstw i instytucji dokonano kompleksowej oceny dotychczasowych prac. W dyskusji poruszono wiele problemów hamujących rozwój akcji patronackiej. Podkreślano przede wszystkim to, że zawarte porozumienia stwarzają wprawdzie podstawy prawne do podjęcia patronatu, niemniej jednak stwierdzenia dotyczące zobowiązań stron parafujących umowy są nazbyt ogólnikowe. Wnioski z dyskusji, związane z uściśleniem zawieranych umów, przygotowaniem frontu robót także dla pracowników niewykwalifikowanych i kobiet, podziałem mieszkań w budynkach ponadplanowych znalazły odzwierciedlenie w podjętej na zakończenie obrad uchwale. (mw)

Radzieckie gimnastyczki u Nixona

WASZYNGTON PAP. Zespół radzieckich gimnastyczek, przebywający obecnie w Stanach Zjednoczonych, został w środę przyjęty w Białym Domu przez prezydenta Nixona. Prezydent złożył radzieckim sportsmenkom serdeczne gratulacje w związku z ich osiągnięciami na Igrzyskach Olimpijskich w Monachium oraz w związku z wielkimi sukcesami podczas występów w Stanach Zjednoczonych.

„Euros" opłynął Przylądek Horn

GDAŃSK PAP. Do PLO nadeszła z Buenos Aires depesza od kpt. Aleksandra Kaszowskiego, dowódcy jachtu „Euros". Jak wynika z depeszy, „Euros" jest drugą polską jednostką, która pod żaglami opłynęła Przylądek Horn. Stało się to 27 lutego, a więc zaledwie w cztery dni po sforsowaniu przylądka przez Krzysztofa Baranowskiego na „Polonezie".

Wiadomości dnia

SANTIAGO. W nocy ze środy na czwartek zakończyła się w Panamie nadzwyczajna wyjazdowa sesja Rady Bezpieczeństwa. Na skutek postawionego przez Stany Zjednoczone veta nie przyjęto rezolucji, dotyczącej nowego statusu Kanału Panamskiego.

* * *

BERLIN. Dziś o godz. 10 wznowione zostały tutaj rokowania NRD—NRF. Delegacji NRF przewodniczy Horst Grubert, szef urzędu kanclerskiego, zaś delegacji NRD — sekretarz stanu przy Radzie Ministrów Michael Kohl.

* * *

BRUKSELA. Dziś o godz. 15 rozpocznie się posiedzenie ministrów finansów 9 państw — członków Wspólnego Rynku. Oprócz kwestii funduszu walutowego EWG będą oni także omawiać sprawy związane z obecnym kryzysem walutowym w świecie kapitalistycznym.

DZIŚ w numerze: ◆ Fundamenty kultury ◆ Jeszcze o sprawie „Centrum" ◆ Roczny haracz ◆ Muzyczne to i owo ◆

Egz. obow. Reg. 16 1/3

Latem podróżujemy „TAM"-em

Szczeciński PKS otrzyma niebawem 88 nowych autobusów

ZNANE SĄ DOSKONALE kłopoty szczecińskiego PKS-u z taborem, którego ciągle jest za mało. Systematycznie, z roku na rok, pogarszała się też jego struktura. W miejsce wycofywanych z eksploatacji, zniszczonych „Jelczy" przedsiębiorstwo otrzymywało przede wszystkim mało pojemne „Sany". Stąd tłok w autobusach, konieczność eksploatacji wozów do maksimum, niemożność stosowania przyczep itp. W efekcie wszystko to podrażało koszty przewozów. Sytuację tę odczuwali też podróżni na własnej skórze, szczególnie w sezonie turystycznym.

Bieżący rok jest zapowiedzią zmian na lepsze jakie będą zachodziły nie tylko w województwie szczecińskim ale i w całym kraju. Podpisano bowiem umowe między PHZ „POLMOT" a przedsiębiorstwami „TAM" i „VARDAR" na dostawę do Polski 2 tysięcy jugosłowiańskich autobusów w latach 1973—75. Przedsiębiorstwo Komunikacji Samochodowej otrzyma 1 800 tych autobusów.

Tabor WP PKS w Szczecinie (w drugim i trzecim kwartale) zostanie zasilony 15 autobusami „TAM". Zaplanowano też dostawy „Jelczy" i „Sanów". W sumie będzie to **88 nowych wozów.** Po uwzględnieniu taboru wycofanego z eksploatacji, liczba autobusów szczecińskiego PKS-u zwiększy się praktycznie o 43.

GODZI się poświęcić nieco miejsca nowemu nabytkowi naszego przewoźnika. Autobusy „TAM" są pojazdami o wysokim standardzie. Składa się na to dobre resorowanie, bardzo pojemne bagażniki pod podłogą i wysokoprężne silniki. Mają one po 45 miejsc pasażerskich i 2 dla obsługi. Siedzenia są rozsuwane do tyłu i na boki. Fotele obite skayem lub tkaniną mają wysokie oparcia z podgłówkami. Autobusy są zradiofonizowane, mają indywidualne nawiewniki i lampki do czytania tak, jak w samolotach. (jas)

Z BOCIANIEGO GNIAZDA

STATKI NA WEJŚCIU:
m/s „Łódź" z Afryki Zachodniej via Gdynia z drobnicą, m/s „Nereida" z Danii z mączką rybną, s/s „Sławno" z Danii pod balastem, s/s „Szczecin" z Danii pod balastem.

STATKI NA WYJŚCIU:
m/s „Kopalnia Marcel" do Saguntu z węglem, m/s „Kopalnia Moszczenica" do Wenecji z węglem, m/s „Odra" do Anglii z płytami, m/s „Boginka" do Szwecji via Gdańsk z drobnicą, m/s „Świeradów-Zdrój" do Antwerpii z drobnicą, m/s „Nereida" do Gdańska pod balastem, s/s „Tczew" do Danii z węglem, s/s „Pstrowski" do Danii z węglem, s/s „Kielce" do Danii względnie do NRF z węglem, s/s „Kalisz" do Holandii z węglem.

WCZORAJ przeładowano w porcie 54 972 tony.

DZIŚ rano przebywało w porcie 31 statków o łącznym tonażu 125 200 t.

Raport o stanie oświaty

(Dokończenie ze str. 1)

dzeniu powszechnego wykształcenia średniego w ramach 12-letniej szkoły średniej. Modyfikacja polegałaby przede wszystkim na zmianie proporcji liceów ogólnokształcących w stosunku do szkół zawodowych. Te pierwsze miałyby objąć połowę ogółu młodzieży licea zawodowe — 20 proc., reszta uczniów kończyłaby dwu lub trzyletnie zasadnicze szkoły zawodowe względnie szkoły specjalne.

Tak więc nauka trwałaby 8 lat w szkole podstawowej plus 4 w liceum ogólnokształcącym lub 4 lata w liceum zawodowym, ewentualnie 2 lub 3 lata w zasadniczych szkołach zawodowych. Istniałyby też dwuletnie szkoły pomaturalne. Dopuszcza się tu możliwość zmian organizacyjnych w szkolnictwie zawodowym.

JAK PODKREŚLA Komitet Ekspertów, za wariantem Ia i Ib przemawia istnienie aktualnie funkcjonującego szkolnictwa, okrzepła szkoła podstawowa, przyzwyczajenie nauczycieli i społeczeństwa. Przeciwko nim — nierówność startu na progu szkoły podstawowej, zwłaszcza dla znacznej części młodzieży robotniczej i chłopskiej, zbyt wczesna decyzja i związana z tym przypadkowość w wyborze kierunku kształcenia i zawodu po szkole podstawowej, nierówność startu do szkoły średniej i wyższej, zbyt długi okres kształcenia i wysokie jego koszty, sięgające w przypadku wariantu Ib — 8 proc. dochodu narodowego.

WARIANT II A

— zakłada upowszechnienie średniego wykształcenia na poziomie szkoły 10-letniej. Taka szkoła miałaby 3 stopnie: okres nauczania początkowego w klasach I—III, 5-letni okres wspólny dla wszystkich uczniów i ostatnie 2 lata w klasach zróżnicowanych na kilka kierunków, dających przygotowanie do zawodu.

PRZY TYCH założeniach przewiduje się, iż absolwenci zamierzający podjąć studia wyższe byliby przyjmowani w zasadzie bez egzaminu, na podstawie orientacji szkolnej i skierowania przez radę pedagogiczną — na wstępny rok studiów wyższych.

Zdaniem Komitetu Ekspertów, wariant II A byłby możliwy do zrealizowania, gdyby rodzice ze wszystkich środowisk społecznych umieli i mogli przygotowywać dzieci do szkoły oraz gdyby nastąpiło upowszechnienie opieki przedszkolnej, spełniającej również funkcje kształcące i wyrównujące braki rozwojowe spowodowane warunkami środowiskowymi.

WARIANT II B

— jest modyfikacją II A i zakłada upowszechnienie wykształcenia średniego na poziomie 11-letniej powszechnej szkoły ogólnokształcącej. Jego realizacja umożliwia względnie upowszechnienie wychowania przedszkolnego.

Najniższym szczeblem szkoły 11-letniej byłyby klasy początkowe I—III. Mogłyby one ewentualnie tworzyć wspólny organizm dydaktyczny z przedszkolem, ogniskami wychowawczymi. Program na tym etapie byłby jednakowy dla wszystkich szkół kraju.

Następny etap stanowiłyby klasy IV—VIII, również z jednolitym programem nauczania.

Obowiązywałby w tych klasach ponadto zróżnicowany program zajęć pozalekcyjnych, uwzględniający indywidualne uzdolnienia i zainteresowania dzieci, a celem zajęć byłoby rozpoznawanie i rozwijanie zdolności uczniów. Klasa VIII miałaby szczególnie charakter orientujący przed skierowaniem do trzech ostatnich klas szkoły średniej.

Klasy IX—XI byłyby sprofilowane i podzielone na 4 ciągi: matematyczno - fizyczno - techniczny; chemiczno - biologiczno-rolniczy; społeczno - ekonomiczny; humanistyczno - kulturalny.

Ostatnie trzy lata nauki miałyby pomóc w zorientowaniu się w predyspozycjach uczniów oraz ich selekcji przed dalszą drogą życia. Uzyskane w tym okresie wyniki powinny decydować o skierowaniu na studia wyższe, do szkół zawodowych lub do pracy. O skierowaniu na studia decydowałyby: własna aktywność kandydata, udział w pracy kół zainteresowań, w olimpiadach i uzyskane wyniki, oceny z przedmiotów kierunkowych, działalność społeczna, rozpoznane w toku orientacji zawodowej predyspozycje, wreszcie wyniki udoskonalonego egzaminu wstępnego.

Uczniowie, którzy odpadliby z 11-letniej szkoły w toku nauki, mieliby obowiązek uczęszczania do szkół zawodowych lub na kursy aż do ukończenia 18 roku życia.

Wariant II B — jak podkreśla Komitet Ekspertów — eliminuje wady wariantów pozostałych, tworząc jednolitą, pełnowartościową szkołę średnią.

SZKOLNICTWO ZAWODOWE

W KAŻDYM z wariantów kształcenie zawodowe wymagać będzie dostosowania do formy kształcenia w ogólnokształcącej szkole średniej. I tak wariant I A — pozostawia stan obecny bez zmian, I B — skoncentrowanie części kształcenia w liceach zawodowych. Przy wariantach II A i II B absolwent szkoły średniej miałby do wyboru następujące drogi kształcenia: pójście do pracy ze zdobyciem specjalizacji na kursach organizowanych w zakładzie, w specjalnie powołanych do kształcenia kwalifikowanych specjalistów szkołach zawodowych, (trwających od pół do półtora roku), w zawodowych szkołach wyższych, przygotowujących średnie kadry techniczne.

Każdy wariant przewiduje organizację kursów lub szkół zawodowych dla młodzieży do 18 roku życia, która odpadnie przed ukończeniem powszechnej szkoły ogólnokształcącej.

UCZELNIE WYŻSZE

STRUKTURA szkolnictwa wyższego przy realizacji każdego z wariantów obejmowałaby w zasadzie dwa równoległe i zróżnicowane tory kształcenia kadr o szerokim profilu. Byłoby to trwające około trzech lat kształcenie wyższe zawodowe, lub 4—6-letnie (zależnie od kierunku) kształcenie wyższe magisterskie.

TREŚCI, METODY WYCHOWANIA I KSZTAŁCENIA

ZDANIEM Komitetu Ekspertów, dopiero pełne harmonizowanie trzech funkcji szkoły: dydaktycznej, wychowawczej i opiekuńczej da spodziewany efekt wychowawczy. Nowy model organizacyjny szkoły przy każdym wariancie powinien opierać się na nowym systemie organizacyjnym pracy wychowawczej, łączącym działanie ideologiczne i polityczne, udział uczniów w akcjach społeczno-politycznych, współpracę z organizacjami młodzieżowymi, wychowanie poprzez nauczanie i udział uczniów w działalności zespołów, ogniw organizacji, form samorządu, różnego rodzaju kółek, a także pozalekcyjne oddziaływanie nauczycieli w bezpośrednich kontaktach z uczniami czy studentami.

Mówiąc o rekonstrukcji treści kształcenia, autorzy dokumentu zwracają uwagę, że na treść programową szkoły socjalistycznej muszą składać się wychowanie i kształcenie, zespolone z udziałem wychowanków w pracy wytwórczej, z działalnością naukową, społeczną, artystyczną i sportową.

Raport zawiera postulat utworzenia skoordynowanego systemu kształcenia i wychowania, obejmującego m. in. rodzinę, przedszkole i system szkolny, organizacje młodzieżowe, instytucje opiekuńcze, społeczno-polityczne, zakłady pracy i związki zawodowe. Dopiero całość poczynań tych wszystkich ogniw, kształtujących i wychowujących jednostkę w ciągu całego jej życia, składa się na pełny system oświaty który powinien działać w sposób sharmonizowany i podlegać jednej polityce oświatowej.

Partii i przez nią kierowanym instytucjom politycznym, Frontowi Jedności Narodu i w nim działającym stronnictwom politycznym przypada szczególna rola w kierowaniu procesami kształcenia i wychowania, która została szczegółowo omówiona w uchwale VI Zjazdu oraz w tezach programowych KC PZPR, przyjętych na VII Plenum KC PZPR.

Projekt programu upowszechnienia szkoły średniej

(Dokończenie ze str. 1)

czej i skupienie uwagi wszystkich szkół na ich realizacji.

Nie przesądzając kształtu przyszłego systemu szkolnego, stwierdzić należy że szkoła średnia pełnić będzie wielostronne funkcje na poszczególnych szczeblach kształcenia.

Znacznemu unowocześnieniu i wzbogaceniu ulegnie kształcenie dzieci na poziomie klas I i III. Na nieco wyższym szczeblu, w klasach IV — VIII, wzbogacone zostanie kształcenie podstawowe w zakresie przedmiotów ogólnych i politechnicznych. Wprowadzona zostanie także orientacja szkolna i zawodowa, mająca na celu przygotowanie uczniów do właściwego wyboru drogi dalszej edukacji. Zadaniem klas wyższych będzie przygotowanie wychowanków do pracy zawodowej i dalszej nauki.

Po klasie VIII funkcjonować będzie w najbliższych latach obok szkół ogólnokształcących sprofilowanych, system kształcenia zawodowego przygotowujący fachowców w zakresie szeroko pojętych specjalności.

W szkolnictwie wprowadzony zostanie powszechny system selekcji szkolnej polegający na planowym stopniowym różnicowaniu dróg kształcenia młodzieży odpowiednio do zdolności, zainteresowań i aspiracji oraz potrzeb społeczno-gospodarczych.

Szeroko rozwinięte zostaną także różnorodne formy kształcenia ustawicznego, które obejmować będzie swym zasięgiem ok. 750 tys. osób.

Realizacja tych zamierzeń wymagać będzie stałego dopływu do szkolnictwa wysoko kwalifikowanych kadr pedagogów oraz wydatnego podniesienia wiedzy nauczycieli pracujących. Przygotowany w tej dziedzinie program nowoczesnego kształcenia nauczycieli oraz systematycznego doskonalenia wiedzy, wychodzi naprzeciw tym potrzebom.

JEDNYM z reprezentantów szczecińskiego środowiska naukowego na XIV Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR będzie rektor Wyższej Szkoły Morskiej doc. mgr kpt. ż. w. Eugeniusz Daszkowski.

Wybrany podczas dzielnicowej konferencji Szczecin - Pogodno jako delegat na te ważne obrady, jest E. Daszkowski człowiekiem zainteresowanym problematyką rozwoju gospodarki morskiej od strony przygotowania wysoko kwalifikowanych kadr, które — w sensie dosłownym — obejmą ster dowodzenia jednostkami floty handlowej i rybackiej.

Przed Wojewódzką Konferencją Partyjną

GDYBYM ZABIERAŁ GŁOS...

Marynarskie kadry

— ZABIERAJĄC głos na forum konferencyjnym — mówi rektor E. Daszkowski — chciałbym podsumować 4-letni etap działalności szkoły morskiej jako wyższej uczelni oraz rozważyć warunki i możliwości jej dalszego rozwoju w naszym ośrodku akademickim.

Wiąże się to z trzema kompleksami zagadnień, o podstawowym dla uczelni znaczeniu. W najbliższym czasie musimy rozwiązać sprawę domu studenckiego. W nadchodzącym roku szkolnym zabraknie miejsc w internacie dla 252 studentów. Budowany jest wprawdzie dom o tym przeznaczeniu, ale termin jego ukończnia przewidziany jest na rok 1974, kiedy to znowu w ogólnym bilansie brakować będzie ponad 300 miejsc. Sytuację rozwiązałoby przekazanie nam Domu Rybaka lub dawnej siedziby Domu Marynarza.

Druga sprawa — to kwestia zapewnienia WSM najlepszej kadry fachowców morskich. Uczelnia nasza nie może oscylować w kierunku lądu i stawać się szkołą inżynierską. Przyszłych ludzi morza mogą kształcić tylko ludzie morza. Delegowanie przez Ministerstwo Żeglugi, PŻM i Zjednoczenie Gospodarki Rybnej odpowiednich pracowników byłoby bardzo ważnym posunięciem w zakresie kadrowego umocnienia uczelni.

Trzecim problemem jest zagadnienie umieszczenia w planie rozwoju regionu szczecińskiego budowy ośrodka szkolnictwa morskiego w Trzebieży. Wojewódzka instancja partyjna oceniła przychylnie ten projekt, według którego za 10—15 lat nad Zalewem Szczecińskim rozpoczęłby się nowy etap działalności Wyższej Szkoły Morskiej, Technikum Morskiego i Zasadniczej Szkoły Morskiej.

Budynki dydaktyczne, pomieszczenia internatowe, laboratoria, sale rekreacyjne, baseny kryte oraz boiska rozciągnęłyby się na terenie 50 ha. Przystań dla statków szkolnych, sprzętu pływackiego i sportów wodnych — wszystko to stworzyłoby warunki do wszechstronnego kształcenia ludzi, którzy będą pracować i dowodzić na coraz nowocześniejszych statkach rybackich i handlowych.

W oczekiwaniu na pomoc zainteresowanych resortów: żeglugi oraz szkolnictwa wyższego, nauki i techniki — nie pozostajemy bezczynni. Przebudowujemy obecnie budynek po dawnej siedzibie „Elpo", gdzie zamierzamy przenieść Wydział Mechaniczny i gdzie ulokujemy m. in. laboratorium automatyki.

Rozszerzyliśmy formy kształcenia o studia zaoczne. Na razie kształcimy w trybie uzupełniającym tych marynarzy, którzy ukończyli państwowe szkoły morskie i rybołówstwa morskiego. W przyszłym roku utworzymy pełny kurs studiów dla marynarzy z maturą. Być może w drodze rekrutacji absolwentów uda nam się zwiększyć kadrę naukowo-dydaktyczną WSM.

Niemniej jednak uczelnia nasza potrzebuje umocnienia, aby mogła ona spełniać te zadania, które stawia przed nami gospodarka morska.

Notowała (jf)

Nowo mianowani profesorowie

DECYZJĄ Rady Państwa tytuły naukowe otrzymały 21 bm. w Belwederze 83 osoby, a wśród nich pracownicy szczecińskich wyższych uczelni.

Tytuł profesora zwyczajnego: nauk matematycznych — Józef Meder prof. nadzw. w Politechnice Szczecińskiej; nauk medycznych — Edward Dreszer prof. nadzw. w Pomorskiej Akademii Medycznej im. gen. K. Świerczewskiego.

Tytuł profesora nadzwyczajnego nauk medycznych — Józef Koszarski doc. w Pomorskiej Akademii Medycznej; nauk rolniczych — Jan Lazar i nauk technicznych — Tyszard Chudzikiewicz, docenci w Politechnice Szczecińskiej. (PAP)

Gigantyczny strajk w Danii

Przyczyny kryzysu

Drastyczne cofnięcie zdobyczy socjalnych

KOPENHAGA PAP. Korespondent PAP Tomasz Walat pisze: — W Danii rozpoczął się w środę największy od roku 1936 konflikt między pracodawcami a robotnikami. Z powodu strajku nie przystąpiła tego dnia do pracy trzecia część pracowników zrzeszonych w Duńskiej Konfederacji Związkowej (LO). Strajk obejmuje łącznie co najmniej 258 tysięcy związkowców: hutników, metalowców, stoczniowców, marynarzy i transportowców.

PRZYCZYNY kryzysu socjalnego w Danii są złożone. Jego korzenie tkwią głęboko w fakcie przystąpienia kraju do Wspólnego Rynku. Pierwszym rezultatem tego kroku była podwyżka cen podstawowych artykułów żywnościowych, podjęta w celu dostosowania ich do poziomu pozostałych krajów EWG. Likwidacja barier importowych, konieczność podporządkowania się Danii wspólnorynkowym decyzjom walutowym, sprzecznym z jej interesami ekonomicznymi, doprowadziły do powstania olbrzymiego deficytu w bilansie handlowym (1,3 miliarda koron).

Socjaldemokratyczny rząd A. Joergensena został zmuszony do drastycznego cofnięcia wielu zdobyczy socjalnych w opracowanym niedawno planie oszczędności. Wystarczy powiedzieć, że w bogatej Danii ponownie podniesiono granicę wieku emerytalnego dla samotnych kobiet do 67 lat, a dodatek na pierwsze dziecko przysługiwać ma tylko do czasu ukończenia przez nie 3 lat. Ograniczono wiele innych uprawnień i odroczono zapowiedziane już reformy.

Z DRUGIEJ strony wielki kapitał uważa, że ze strony rządu Joergensena grozi niebezpieczeństwo wprowadzenia socjalizmu w Danii. Zrywając przed kilkoma dniami z błahego powodu rokowania o nowe umowy zbiorowe — co stało się bezpośrednią przyczyną strajku — przedstawiciele przemysłu prywatnego zamierzają do tego stopnia skomplikować sytuację polityczną w Danii, aby doprowadzić rząd do upadku. Prasa burżuazyjna pisała ostatnio bez ogródek, że jedynie nowe wybory mogą wyprowadzić Danię z kryzysu.

W przeciwieństwie do klasy robotniczej, która głęboko odczuła skutki podwyżek cen, wielki kapitał duński jest całkowicie usatysfakcjonowany przystąpieniem Danii do Wspólnego Rynku. Akces do EWG wywołał nie notowaną zwyżkę na giełdzie. Kursy akcji wielkich przedsiębiorstw wzrosły o 70—80 procent.

Zyski przedsiębiorstw z tego tytułu ułatwiły przedsiębiorcom odrzucenie żądań związkowych i utrzymanie twardego stanowiska w rokowaniach w sprawie nowych umów zbiorowych. Obecny strajk — jak się uważa — potrwa co najmniej dwa tygodnie.

K. D. BETHE I R. ROWOLT, zawodnicy z NRF biorący udział w wyścigach motocyklowych skonstruowali prototyp nowego motocykla wyścigowego z koszem o wysokości zaledwie 50 cm. Motocykl wyposażony jest w silnik o pojemności 500 ccm i rozwija maksymalną szybkość 240 km/godz. oraz ma kapitalne przyspieszenie — osiąga szybkość 100 km/godz. po 3,6 sek.

Na zdjęciu: zawodnicy prezentują nowy model maszyny.

(CAF — Unifax)

LIBIJSKIE MYŚLIWCE OSTRZELAŁY SAMOLOT USA

▲ W środę dwa myśliwce libijskie ostrzelały nad Morzem Śródziemnym samolot transportowy amerykańskich sił powietrznych typu „C-130". Odbywał on lot rozpoznawczy w pobliżu Egiptu i Libii. Samoloty tego typu są zwykle wyposażone w elektroniczną aparaturę wywiadowczą. Maszyna nie została trafiona.

REDUKCJE W CIA

▲ Nowy szef Centralnej Agencji Wywiadowczej (CIA) James Schlesinger inicjuje za krojoną na szeroką skalę redukcję personelu tej instytucji. „New York Times" pisze, że według informacji kursujących poufnie w Waszyngtonie, ma ona objąć do 1 800 pracowników.

W kwaterze głównej CIA w Langley pod Waszyngtonem zapanowała panika, nikt bowiem z 18 tys. pracowników CIA nie wie, czy nie zostanie zaliczony do kategorii „mało wydajnych", których eliminacja ma być głównym celem całej operacji.

UZNANIE DLA POLSKIEJ PIOSENKI W WENEZUELI

▲ Na festiwalu piosenki w Caracas sukces odniosła polska piosenka. Wystąpił tam Stan Borys, śpiewając piosenkę z własnym tekstem, do muzyki Marka Sewena — „Szukam przyjaciela". Utwór ten został uznany, wraz z włoską piosenką, za najciekawszą kompozycję spoza Ameryki Południowej. Stan Borys określony został jako najlepszy wykonawca festiwalowych piosenek.

Ajax to nie proszek do czyszczenia...

AJAX. Nazwa ta kojarzy się gospodyni domowej z wyśmienitym proszkiem do czyszczenia, humaniście przypomina Ajaxa Wielkiego i Małego, bohaterów starogreckiej legendy, akrobatom — rodzaj zbiorowego ćwiczenia. Kibice piłkarscy natomiast kojarzą natychmiast nazwę z doskonałym zespołem holenderskim z Amsterdamu.

Ajax, który w ub. dwóch latach „pożarł" wszystkich przeciwników niemal tak dokładnie jak jego imiennik pożera wszelki brud, zdobył w tym okresie — przypomnijmy — mistrzostwo i puchar Holandii oraz Puchar Europy i świata. Wystarczy aby nazwa klubu stała się synonimem świetnej piłkarskiej roboty.

Skąd więc pochodzi nazwa Ajax? Tak nazywał się po prostu pewien obywatel Amsterdamu, który zaopiekował się szkolną grupą chłopców kopiących szmacianke na przedmieściach miasta. Ci zaś nazwali swoją drużynę Ajax. Było to w roku 1893. Nazwa ta objęła się często o uszy grupy dostojnych obywateli, którzy pewnego marcowego dnia 1900 roku zebrali się w amsterdamskiej kawiarni, aby założyć klub. Nadano mu już „dorosłą" nazwę Ajax. Były to czasy, kiedy kluby piłkarskie w Królestwie Niderlandy wyrastały jak grzyby po deszczu.

Pamięci Kolbego

W ZWIĄZKU z dwudziestoleciem powstania Polskiego Związku b. Więźniów Politycznych w Toronto na walnym zebraniu podjęta została uchwała dotycząca ufundowania krypty w miejscowym kościele św. Kazimierza, przedstawiającej bł. Maksymiljana Kolbe oraz zawierającej urnę z prochami z niemieckich obozów zagłady. Kryptę wykona według własnego projektu artysta-rzeźbiarz Edward Koniuszy.

Byłem przy uwalnianiu jeńców USA (1)

Przekraczanie Rzeki Czerwonej

(Korespondencja z Wietnamu)

— MAM DZISIAJ towarzyszyć grupie Międzynarodowej Komisji Kontroli i Nadzoru przy przekazaniu 34 jeńców stronie amerykańskiej. Operacyjny oficer amerykański polecił mi przybyć na lotnisko Tan Son Nhut w Sajgonie o 4.50 rano, skąd pół godziny później nastąpi odlot do Hanoi. Na płycie lotniska oczekuje już ciemnozielony turbośmigłowy samolot ze znakami US Air Force. Wokół sajgońscy żandarmi z palcami na spustach szybkostrzelnych karabinów.

Zajmujemy miejsca we wnętrzu samolotu. Wszyscy pasażerowie są umundurowani. Członkowie MKKiN, dwaj polscy pułkownicy, oficerowie węgierscy, kanadyjscy i indonezyjscy. Są też delegacje 4-stronnej Komisji Wojskowej — przedstawiciele DRW, TRR Republiki Wietnamu Południowego, USA i administracji sajgońskiej. Zapinamy pasy i samolot odrywa się od pasa startowego. Bierze kurs na wschód, a następnie północ. Do Hanoi lecimy nad Morzem Południowo-Chińskim na wysokości 1400 stóp.

Amerykańska załoga troszczy się, aby oficerowie TRR RWP i DRW zapięli pasy i czuli się wygodnie. Wymiana uśmiechów i grzeczności. Sajgończycy siedzą tuż obok. Mówią do siebie zdawkowo. Korzystam z okazji i nawiązuję rozmowę z zastępcą szefa grupy DRW w 4-stronnej Wojskowej Komisji Rozejmowej, ppłk Hoang Tru. Rozmawia chętnie, uśmiecha się i wyraźnie dopisuje mu humor, choć jego pobyt na południu nie jest do pozazdroszczenia.

Delegaci DRW i TRR w Wietnamie Południowym mieszkają w prymitywnych barakach i trzymani są za ogrodzeniami z drutu kolczastego, z wyjątkiem krótkich przejazdów na konferencje. Stąd też Hoang Tru nie miał okazji przyjrzenia się bliżej życiu ludzi na południu; ale wielokrotnie zauważał odruchy sympatii — ukradkowe podniesienie ręki, uśmiech i serdeczność przechodniów na widok przedstawicieli DRW. **„Pojednanie jest jak najbardziej możliwe** — mówi — **jeżeli wszyscy mieszkańcy południa będą mieli możność, w warunkach wolności i nieskrępowania, dokonać wyboru rządu i ustroju".**

Po trzech godzinach lotu lądowanie na lotnisku Gia Lam. Tuż przed lądowaniem widzę w dole liczne jeszcze leje od bomb. Zeskakujemy z samolotu i z miejsca jesteśmy otoczeni przez obiektywy kamer i aparatów.

KAZIMIERZ ŁABA

(Dokończenie nastąpi)

Wkrótce zapadnie decyzja

Czy powstanie tunel pod Kanałem la Manche?

LONDYN PAP. Projekt budowy tunelu pod Kanałem la Manche liczy już 170 lat. Wszystko świadczy o tym, że sprawa budowy tunelu ruszy w najbliższym czasie z miejsca.

W ŚRODĘ rząd brytyjski opublikował „zieloną księgę" — dokument zawierający propozycje do dyskusji nad tak skomplikowanym przedsięwzięciem techniczno-finansowym, jakim będzie ewentualna budowa tunelu łączącego Wyspy Brytyjskie z kontynentem europejskim

„Zielona księga" wykazuje na podstawie statystyk, że ruch pasażerski i przewóz towarów przez Kanał la Manche nieustannie wzrasta, zwłaszcza od czasu przystąpienia W. Brytanii do EWG. Do chwili obecnej budowa tunelu była poważnie hamowana przez trudności natury technicznej.

Tunel będzie kosztował 366 mln funtów szterlingów. Do chwili obecnej na wstępną fazę badawczą projektu wydano 5 mln funtów szterlingów. Pierwsza faza badawcza zakończy się w najbliższych miesiącach i wnioski techniczno-finansowe zostaną przedstawione rządom W. Brytanii i Francji, bowiem całe przedsięwzięcie będzie realizowane i finansowane przez władze obu krajów. Oba rządy zadecydują w lecie tego roku, czy druga faza prac badawczych zostanie podjęta, czy też nie.

Według wstępnych założeń, pod Kanałem la Manche zostaną wydrążone dwa niezależne od siebie tunele, w których będzie się odbywał ruch jednokierunkowy. Tunel połączyłby brytyjską miejscowość Cheriton w pobliżu Folkestone, z francuskim Sangatte w pobliżu Calais.

Jeśli rządy Francji i W. Brytanii podejmą decyzje budowy tunelu, prace powinny rozpocząć się w roku 1975, a tunel zostałby oddany do użytku w roku 1980.

Kredyty USA dla ZSRR

na zakup amerykańskich maszyn i urządzeń

WASZYNGTON PAP. W wyniku rozmów przeprowadzonych przez radziecką delegację rządową pod kierownictwem wiceministra handlu zagranicznego ZSRR Władimira Alchimowa z przedstawicielami władz i banków amerykańskich, podpisane zostały 21 marca w Waszyngtonie porozumienia z państwowym bankiem eksportowo-importowym USA i innymi bankami amerykańskimi w sprawie długoterminowych kredytów na zakup amerykańskich maszyn i urządzeń przez radzieckie centrale handlu zagranicznego.

Przeciwko próchnicy

W ZAKŁADACH farmaceutycznych „Slovakofarma" w mieście Hlohovec (zachodnia Słowacja) przystąpiono do produkcji tabletek fluorkowych przeciwko próchnicy zębów, pod handlową nazwą „Natrium fluoratum Spofa" (Spofa — odpowiednik polskiego zjednoczenia „Polfa"). Ich podawanie wskazane jest wszędzie tam, gdzie nie ma fluoryzowanej pitnej wody czy gdzie naturalna zawartość fluoru wynosi poniżej 0,5 mg/ litr.

Ludvik Svoboda

ponownie kandydatem

Dziś wybory prezydenta Czechosłowacji

PRAGA PAP. Pod przewodnictwem sekretarza generalnego KC KPCz Gustava Husaka 21 bm. obradowało w Pradze Plenum KC Frontu Narodowego CSRS. Dyskutowano nad dotychczasową działalnością i dalszymi zadaniami Frontu Narodowego oraz omówiono kandydaturę na prezydenta CSRS, przedstawioną przez Komitet Centralny KPCz, w którego imieniu Gustav Husak zaproponował jako jedynego kandydata Frontu Narodowego Ludvika Svobodę — członka Prezydium KC KPCz i dotychczasowego prezydenta Republiki.

* * *

W ZWIĄZKU z tym, iż 30 marca br. upływa obecna kadencja prezydenta CSRS, przed dwoma tygodniami Prezydium Zgromadzenia Federalnego postanowiło zwołać na dziś wspólną sesję obu izb w celu dokonania wyboru prezydenta. Tak więc dzisiaj w Zamku Praskim odbędzie się wybór prezydenta Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej.

W CSRS, zgodnie z konstytucją, wyboru prezydenta dokonują w tajnym głosowaniu obie izby Zgromadzenia Federalnego na wspólnym posiedzeniu.

Utworzenie banku polsko-zachodnioniemieckiego

BONN PAP. 21 marca br. podpisano we Frankfurcie nad Menem porozumienie między Bankiem Handlowym SA w Warszawie a zachodnioniemieckim bankiem „Hessische Landesbank Girozentrale". Uzgodniono powołanie banku ze wspólnym kapitałem. Siedzibą banku będzie Frankfurt nad Menem, w którym mieści się centrala banku NRF — czwartego co do wielkości banku zachodnioniemieckiego.

Głównym zadaniem nowej instytucji bankowej będzie wspieranie obrotów gospodarczych między dwoma krajami. Wzrost wymiany towarowej między Polską a NRF uzasadnia celowość poszukiwania nowych form uzgadniania interesów obu stron. Zakłada się, że bank ze wspólnym kapitałem stanie się dodatkowym, ważnym bodźcem w dziedzinie finansowania polskiego eksportu i importu oraz pomoże w podejmowaniu nowych przedsięwzięć w zakresie współpracy przemysłowej między obu krajami.

Projekt legalizacji przerywania ciąży w NRF

BONN PAP. Obie frakcje koalicji rządzącej SPD i FDP postanowiły przedstawić w Bundestagu wspólny projekt zmiany przepisów w sprawie przerywania ciąży. Zgodnie z projektem ustawy, każda kobieta do trzeciego miesiąca ciąży miałaby swobodę decyzji w sprawie jej przerwania.

Tym samym zostałby uchylony przepis odpowiedniej ustawy, przewidującej karę 5 lat więzienia za nielegalne usuwanie ciąży. Projekt ustawy — który przedstawi koalicja — przewiduje, iż zabieg przerywania ciąży, wykonywany będzie bezpłatnie w ramach normalnych ubezpieczeń chorobowych.

Przypuszcza się, że projekt ustawy spotka się ze sprzeciwem opozycji chadeckiej, a także Kościoła katolickiego NRF.

FUNDAMENTY KULTURY

WYDŁUŻENIE KROKU, przyspieszenie tempa rozwoju naszego życia objęło także sferę kultury, której właśnie teraz przyznana jest należna ranga. Co więcej — przystąpiło się do zbudowania trwałych fundamentów dla zabezpieczenia warunków kształtowania się wszechstronnych potrzeb w tym względzie. Decydującym momentem nowego patrzenia na skalę wymogów w dziedzinie kultury były Uchwały VI Zjazdu Partii. W ślad za nimi poszło bilansowanie i nadrabianie narosłych w ciągu wielu lat, zaniedbań i zaległości.

Województwo szczecińskie w ostatnich dwóch latach, w wyraźny sposób zdynamizowało całokształt działań w dziedzinie kultury. Stało się to możliwe dzięki postawieniu przez wojewódzkie władze partyjne problemu rozwoju kultury, jako sprawy niezwykle ważnej i zajmującej miejsce równorzędne ze sferą produkcji. Był to wymowny przykład rozumienia tego, że w kulturze szeroko pojętej dokonuje się dzisiaj znaczna część walki o model człowieka naszych czasów, dodajmy człowieka światłego, angażującego się w sprawy otaczającego go świata. Dlatego też pozycją wyjściową do opracowania regionalnego programu rozwoju życia kulturalnego była konieczność sporządzenia raportu o aktualnym stanie posiadania tak w zakresie bazy, jak i merytorycznej wartości prac poszczególnych placówek kulturalnych przeznaczonych tak na artystyczną działalność zawodową, jak amatorską i oświatową.

Z kolei Egzekutywa KW PZPR zatwierdziła specjalny dokument: „Wytyczne do programu rozwoju kultury w województwie szczecińskim w latach 1972—1980", który został skierowany do władz terenowych, jako podstawowy materiał do realizacji. Trzeba stwierdzić, że po raz pierwszy w historii rozwoju życia kulturalnego w naszym regionie dokument ten jest konsekwentnie realizowany, a przyjęte w nim założenia i powstałe w oparciu o nie harmonogramy poszczególnych robót poddawane są stałej, okresowej analizie. Dzięki temu śmiało możemy powiedzieć, że ostatnie dwa lata przyniosły wiele znamiennych dokonań.

WRESZCIE nasze teatry dramatyczne otrzymały przystosowaną do swych wymogów nowoczesną scenę w Teatrze Współczesnym, równocześnie ustalono termin kapitalnego remontu Teatru Polskiego. Godne swej rangi i zadań wychowawczych pomieszczenie otrzymał Teatr Lalek „Pleciuga". W zaplanowanym terminie, w południowym skrzydle Zamku Książąt Pomorskich znajdzie siedzibę Teatr Muzyczny. Ukoronowaniem zamierzeń inwestycyjnych dla teatrów jest decyzja o budowie nowego, z prawdziwego zdarzenia, gmachu dla szczecińskiej Melpomeny.

Ziemia Szczecińska szczyci się tym, że jej mieszkańcy są bardzo rozczytani, a zapotrzebowanie na książki sytuuje nas na jednym z czołowych miejsc w kraju. Nic więc dziwnego, iż sieć bibliotek stale się u nas powiększa. W ostatnim okresie region wzbogacił się o kilka nowo zbudowanych lub poddanych rozbudowie i modernizacji obiektów do działalności upowszechniania czytelnictwa. A to w Międzyzdrojach, Świnoujściu, Goleniowie, Myśliborzu oraz w około 50 wsiach. Oddano do użytku placówki kulturalno-oświatowe: między innymi Dom Kultury w Nowogardzie, Międzydrojach, Barlinku; po wielu latach zaniedbań przystąpiono do remontów sal kinowych na przykład w takich miejscowościach, jak: Pyrzyce, Stargard, Gryfice, równocześnie wymieniając przestarzałą aparaturę projekcyjną.

OTO tylko niektóre z przykładów świadczących o wejściu w nowy jakościowo etap stwarzania warunków do rozwoju kultury na Pomorzu Zachodnim. Kreśląc ten obraz nie można w nim pominąć tak istotnego elementu jak rodzenie się inicjatyw społecznych, powstałych właśnie dzięki temu, iż tak działacze jak twórcy mobilizują się widząc owoce ustaleń programu rozwoju kultury swego regionu. Wspomnijmy zatem o pięknym przykładzie inicjatywy społecznej — popartej oczywiście środkami lokalnych władz — w Goleniowie gdzie powstał pierwszy na Ziemi Szczecińskiej pawilon wystawienniczy, gdzie w zabytkowej bramie znalazł siedzibę dom kultury. W rekordowo krótkim czasie zakończono budowę amfiteatru w Świnoujściu — największym naszym kurorcie.

OCZYWIŚCIE, że te dokonania nie załatwiają jeszcze całokształtu spraw związanych z potrzebami gdyż były one ogromne, a więc wymagały ustalenia ich hierarchii ważności, a co za tym idzie kolejności realizacji. W najbliższych latach Szczecin i województwo wzbogaci się o dalsze obiekty przewidziane w planach perspektywicznych. W trakcie opracowania znajdują się założenia programowe i dokumentacje licznych placówek kulturalno-oświatowych takich jak domy kultury, księgarnie, kina, biblioteki, pawilony wystawiennicze. Wśród wiodących inwestycji należy wymienić kino stereofoniczne przystosowane do wyświetlania filmów na taśmie 70 mm, halę widowiskową, teatr letni, galerię malarstwa współczesnego. Rozpoczęta jest budowa nowoczesnego ośrodka radiowo-telewizyjnego, na 30-lecie wyzwolenia Szczecina zakończy się odbudowę Zamku Książąt Pomorskich. Oddzielny rozdział to rozbudowa sieci szkolnictwa artystycznego.

JEŚLI MÓWIMY, że Szczecin stał się wielkim placem budowy to z całą odpowiedzialnością możemy stwierdzić, iż w tym zapewnione zostały środki i moce przerobowe dla stworzenia na Pomorzu Zachodnim takiej bazy kulturalnej, która w pełni służyć będzie kształtowaniu socjalistycznego modelu człowieka. Bowiem kultura w Polsce Ludowej stwarza warunki nie tylko jej powszechnego odbioru lecz także zakłada czynne uczestnictwo w pomnażaniu jej ogólnonarodowego dorobku.

Roma URBAŃSKA

Odkrycie amerykańskich uczonych

Gwiazda większa od Systemu Słonecznego

OBŁOKI pyłowe i gazowe we wszechświecie są miejscem narodzin gwiazd. Zawierają one znaczne ilości wodoru, z którego formują się gwiazdy. 10 lat temu Erick Becklin znalazł w takim obłoku obiekt i wysunął hipotezę, że jest to właśnie formująca się gwiazda. Ów zarodek gwiazdy lub „protogwiazda" znajdował się w mgławicy Oriona.

Niedawno Gereth Wynn-Williams i Gerry Neugebauer, obaj z obserwatorium Hale w Kalifornii, donieśli o odkryciu podobnego obiektu emitującego jednak 10—20 razy więcej energii niż „protogwiazda" z Oriona. Nowy obiekt, nazwany IRS-5 („Infrared Source-5") emituje 30.000 razy więcej energii niż Słońce i jest większy od całego Systemu Słonecznego. Jednakże jego temperatura jest wyjątkowo niska i wynosi ok. 350 stopni C. Becklin uważa, że chłodny olbrzym „zapada się" pod wpływem własnych sił grawitacyjnych. Stanie się on za tysiąc lat bardziej zwartą, bardziej gorącą i wyjątkowo jasną gwiazdą. (PAP)

Jeszcze o sprawie „Centrum"

Inwestycja na torze przeszkód

U ZBIEGU Alei Wyzwolenia z ulicą Malczewskiego kilkunastoletni chłopcy kopią piłkę. Tak było przed rokiem. Tak było w roku 1971 i 1970 oraz wiele lat temu... Jest to widok — choć trudno mieć zastrzeżenia do wiosennych futbolistów — który denerwuje i niepokoi. W tym bowiem miejscu, jak ogólnie wiadomo, powstać ma imponujący kompleks rozrywkowo-handlowy, wielkie „city" Szczecina. Toteż zamiast piłkarzy, chciałoby się tu widzieć ciężkie spychacze i koparki, szybkie wywrotki pełne ziemi czy olbrzymie żurawie budowlane. Niestety. Wygląda na to, że trzeba będzie jeszcze dość długo poczekać.

DECYZJE na temat przeznaczenia poszczególnych gmachów „Centrum" zapadły dość wcześnie, bo jeszcze we wrześniu ub. roku. Pisaliśmy o tym szczegółowo w noworocznym numerze „Kuriera Szczecińskiego". Obecnie ponad pół roku mija od chwili opracowania podstawowych założeń koncepcji rozwojowo-przestrzennej tego rejonu miasta. Ten okres, trzeba to powiedzieć szczerze, został bezpowrotnie zmarnowany. Cała bowiem sprawa znajduje się dokładnie w tym samym miejscu co we wrześniu ub. r. Precyzując zaś ściślej: na linii startu.

Kto ponosi winę za opóźnienie? Jak zwykle bywa winowajców jest kilku. Najpierw bowiem długo toczyły się kompetencyjne spory o to, kto powinien zostać tzw. inwestorem zastępczym. W wyniku wielogodzinnych obrad i dyskusji ustalono wreszcie iż funkcję tę pełnić ma Dyrekcja Inwestycji Miejskich, jakby to nie było rzeczą oczywistą. Wiele czasu zajęło stworzenie oddzielnej pracowni projektowej przy „Miasto projekcie".

Dyskutowano o wielu sprawach, co do których ostateczne decyzje za padły wcześniej, wysuwano obiekcje i sprzeciwy, tworzono na poczekaniu nowe koncepcje i sporządzano różnego rodzaju notatki i protokoły z prowadzonych rozmów. Zupełnie jak gdyby przed przystąpieniem do roboty, cały problem trzeba było utopić w morzu zbędnych słów i papierków.

W ostatecznym efekcie tych wszystkich korowodów związanych z rozpoczęciem najważniejszej inwestycji Szczecina nie powstał dotąd dokument podstawowy: **koncepcja programowo-przestrzenna.** Bez niej nie może być mowy o opracowaniu tzw. założeń techniczno-ekonomicznych, na podstawie których przygotowuje się dokumentację wykonawczą. Nadal nie mogą przystąpić do pracy architekci, gdyż brak im elementarnych materiałów: planu sytuacyjno-wysokościowego, planu podziemnego uzbrojenia terenu i planu układu komunikacyjnego.

Przygotowanie tego pierwszego opracowania zlecono Wojewódzkiemu Przedsiębiorstwu Geodezyjnemu Gospodarki Komunalnej w Szczecinie. Miał być gotowy na 15 marca, lecz nie został dostarczony. Brak tego dokumentu uniemożliwia pracownikom Biura Studiów i Projektów Rozwoju Przestrzennego Województwa przygotowanie następnych planów.

W najlepszym (to znaczy jeśli kierownictwo BSiPRPW zgodzi się na dokonanie korekt w swym planie pracy) dokumenty potrzebne architektom mogą być gotowe na 15—20 lipca br. Dopiero w tym momencie projektanci „Miastoprojektu" wezmą się za przygotowywanie koncepcji programowo-przestrzennej. Zajmie to im około 3—4 miesiące. Zatem, dopiero w październiku br., uznać będzie można za zakończony etap wstępnego przygotowania całej inwestycji. W obliczeniu tym, nie uwzględniłem jednak... spóźnienia Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Geodezyjnego Gospodarki Komunalnej.

Dotychczasowa praktyka budowlana dowodzi, że największe możliwości skrócenia cyklu inwestycyjnego występują w fazie jego przygotowania. Tymczasem w Szczecinie opracowanie materiałów podstawowych zamiast 6—7 miesięcy, zajmie zapewne cały rok. Nie ma przy tym możliwości nadrobienia tych spóźnień.

Oznacza to w konsekwencji, że nadzieja na wcześniejsze uruchomienie „Centrum" sprowadza się do zera. Więcej nawet: powstaje groźba, że zaplanowany termin zakończenia prac nie zostanie dotrzymany.

NA SZCZĘŚCIE już w przyszłym kwartale wkroczą na plac budowy przy Al. Wyzwolenia pracownicy przedsiębiorstwa wykonującego jeden ze zlokalizowanych tu hoteli. Na początku przyszłego roku rozpocznie się budowa kina wyświetlającego filmy na taśmie o szerokości 70 mm.

Trzeci z obiektów, na którego wykonanie miasto otrzymało dodatkowe kredyty w bieżącej pięciolatce, to hala widowiskowo-sportowa. Jej los jest najbardziej mglisty, ale należy się spodziewać, że już wkrótce władze sportowe wypowiedzą swe ostateczne zdanie. Rozpoczęcie tych robót budowlano-montażowych przed opracowaniem koncepcji programowo-przestrzennej zakłóci wprawdzie normalny tryb przebiegu inwestycji, lecz nie spowoduje architektonicznej dysharmonii. Przygotowana wcześniej dokumentacja tych obiektów zgodna jest bowiem z duchem zabudowy „Centrum".

NA MARGINESIE: obserwując dotychczasowy sposób traktowania tego ważnego problemu na „inwestycyjnym torze przeszkód" nie mogę się ustrzec od refleksji, że właściwie oprócz Prezydium MRN nikomu nie zależy na przedterminowym wzniesieniu szczecińskiego „city". Stałe opory ze strony takich instytucji jak np. DIM zastrzeżenia i trudności ze strony „Miastoprojektu" czy poszczególnych pracowni Biura Studiów i Projektów Rozwoju Przestrzennego Województwa zdradzają całkowity brak zainteresowania sprawą. Nie wspomnę już o kłopotach z wykonawcą.

PROWADZENIE wielkich inwestycji jest przedsięwzięciem skomplikowanym. Wiele już na ten temat pisano, postulując konieczność uproszczenia obowiązujących przepisów i trybu postępowania. Wydawało się nawet, że powstał nowy punkt widzenia tych spraw i stworzono warunki umożliwiające uniknięcie zbędnych formalności proceduralnych.

Ta atmosfera powinna być szczególnie odczuwalna w Szczecinie. Wielkie znaczenie uchwały rządowej z ubiegłego roku nie polega bowiem na dostarczeniu dodatkowo sporej ilości środków pieniężnych, lecz na „zapaleniu zielonego światła" przed inicjatywą społeczną i ludzkim zaangażowaniem. Tymczasem przykład „Centrum" dowodzi, że nadal stosowane są przestarzałe metody traktowania palących problemów miasta. Powiem więcej: stosują je głównie instytucje i przedsiębiorstwa zlokalizowane w tym mieście, których załogi zainteresowane są bezpośrednio w poprawie warunków życia.

NIE JESTEM NAIWNY. Nie sądzę, że argumenty o patriotyźmie lokalnym i potrzebach mieszkańców wystarczą by przeważyć wymowę ekonomiczno-inżynieryjnych obliczeń i bagaż urzędniczych formalności. Warto jednak zdać sobie sprawę z faktu, że ta inwestycja jest dla Szczecina zagadnieniem największej wagi o priorytetowym znaczeniu dla rozwoju miasta. Warto przypomnieć, że została ona objęta postanowieniami uchwały rządowej.

Trzeba tu więc czynów zamiast pustej gadaniny, bo w przeciwnym razie jeszcze długo nasze dzieci grać będą w piłkę na zaimprowizowanych boiskach przy Al. Wyzwolenia.

JERZY TIMEN

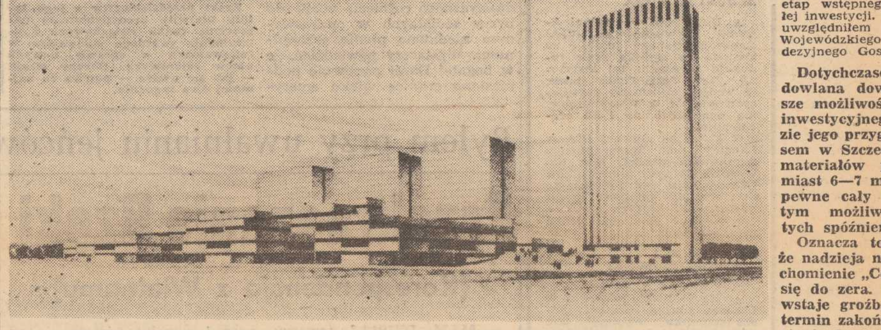

FABRYKA samochodów w Togliatti (Rosyjska FSRR) zorganizowała trudny test eksploatacyjny dla produkowanych tu na fiatowskiej licencji samochodów „Żiguli". Trasa wiedzie przez niemal wszystkie republiki ZSRR, przez górskie drogi republik południowych, przez Syberię i piaski pustyni Kara-kum, przez terytoria o różnych warunkach klimatycznych. Ten maratoński test dostarczy fabryce cennych informacji o sprawności poszczególnych zespołów samochodu.

Na zdjęciu: doświadczalny „Żiguli" obok jednego z zabytków starego budownictwa na terenie Turkmenii. (CAF — APN)

Urlop a nietypowy rozkład czasu pracy

URLOP WYPOCZYNKOWY obejmuje dni robocze, czyli wszystkie dni z wyjątkiem niedziel i świąt. Zasada ta odnosi się też do pracowników zatrudnionych w takim systemie czasu pracy, w którym harmonogram nie przewiduje pracy we wszystkich dniach roboczych, np. w systemie 4-brygadowym, w systemie wolnych sobót w niektórych tygodniach, czy w 5-dniowym systemie czasu pracy. Tu dzień urlopowy nie pokrywa się z dniem pracy danego pracownika, ustalonym w harmonogramie pracy. Na marginesie dodajmy, że w tych systemach harmonogram pracy ma jednak bardzo istotne znaczenie przy obliczaniu wynagrodzenia za czas urlopu. Oblicza się je bowiem dla pracowników, zatrudnionych w tych systemach, dzieląc wynagrodzenie z okresu 3 miesięcy poprzedzających miesiąc urlopowy przez liczbę dni przepracowanych zgodnie z harmonogramem (wynikiem czego — przeciętna dniówka za dni faktycznie przepracowane), a otrzymany wynik mnoży się nie przez liczbę dni udzielonego urlopu (czyli przez liczbę dni roboczych), lecz przez przypadającą na czas urlopu liczbę dni, które pracownik — zgodnie z harmonogramem — przepracowałby, gdyby w tym czasie nie korzystał z urlopu lecz był w pracy.

WRÓĆMY jednak do dni urlopowych tj. dni roboczych. Należy się

Pracownik i prawo

14 dni urlopu i pracownik otrzymuje 14 kolejnych dni roboczych. Sprawa jest prosta, gdy pracownik pracuje w typowym rozkładzie czasu pracy tj. w zasadzie w dni robocze albo — gdy chodzi o systemy, które wymieniliśmy — według obowiązującego harmonogramu.

Zdarza się jednak — i to wcale nierzadko, zwłaszcza wśród pracowników zatrudnionych w niepełnym wymiarze czasu pracy — że rozkład pracy jest nietypowy, że skrócony czas pracy nie rozkłada się równomiernie na poszczególne dni, lecz kumulowany jest w pewnych dniach. Np. emeryt pracujący na pół etatu przychodzi do pracy codziennie po 8 godzin w pierwszej połowie miesiąca, wyczerpuje w ten sposób swoją miesięczną normę czasu pracy i ma drugą połowę miesiąca wolną od pracy. Albo pracownik odpracowuje po 8 godzin poniedziałki, czwartki i piątki a wtorki, środy i soboty ma wolne. W tych i podobnych rozkładach czasu pracy jest rzeczą bardzo ważną w których dniach roboczych udzielony zostanie urlop. Bo np. udzielenie pracownikowi, który przepracowuje pierwszą połowę miesiąca, urlopu tylko w drugiej połowie miesiąca krzywdziłoby go w sposób oczywisty, gdyż i tak miałby w tym czasie wolne. Odwrotnie zaś, udzielenie takiemu pracownikowi urlopu tylko w pierwszej połowie miesiąca, kiedy to każdego dnia przepracowuje podwójną normę swego czasu pracy, faworyzowałoby go bez żadnego uzasadnienia.

I DLATEGO dla takich sytuacji nietypowych musiała wykładnia ustalić jakąś regułę postępowania. Oto ona: we wszystkich wypadkach, w których rozkład czasu pracy danego pracownika, zatrudnionego w niepełnym wymiarze czasu pracy przewiduje dłuższe (wielodniowe) lub nierytmiczne przerwy w pracy, urlop powinien obejmować dni pracy i dni wolne od pracy (robocze) w takiej samej proporcji, w jakiej dni te występują w czasie wykonywania pracy. Wracając do emeryta, przepracowującego swą miesięczną normę w pierwszej połowie miesiąca, należy połowę dni urlopowych przyznać w pierwszej, połowę w drugiej części miesiąca.

DORADCA

Muzyczne to i owo

JAZZ W „KONTRASTACH"

▲ STUDENCKI klub „Kontrasty" kontynuuje cotygodniowe wtorki jazzowe, ubiegły oddając do dyspozycji szczecińskiemu zespołowi **„Quidam Jazz Quartet".** Muzycy z tej grupy zdobyli na tegorocznym festiwalu Jazz nad Odrą we Wrocławiu zaszczytne wyróżnienie i puchar (I miejsce — ex aequo krakowski kwartet Henryka Słaboszowskiego i grupa Laboratorium).

PRZYJEDZIE SU KRAMER

▲ JEDNA z laureatek festiwalu Sopot 71, zachodnioniemiecka piosenkarka **Su Kramer** („Meine kleine Welt") przyjechać ma w tym roku na występy do Polski.

WŚRÓD NOWYCH PŁYT

▲ Na rynku płytowym ukazał się ostatnio langplay z piosenkami **Faridy,** oraz nagrania zespołu **Herba Alperta** („Amiga").

10 LAT W DUECIE

▲ MINĘŁO właśnie dziesięciolecie artystycznej działalności znakomitego polskiego duetu fortepianowego **Marek Kisielewski — Wacław Tomaszewski.** „Marek i Vacek" gościli ostatnio ponownie w Szczecinie, dając kilka koncertów na estradzie „Discoramy".

Dodajmy na marginesie, iż w tym roku święci także swoje dziesięciolecie „Słowik z Pragi" — **Karel Gott,** zaś pięciolecie muzykowania obchodził znany zespół jazzowy **„Paradox".**

Jak widać „plaga" jubileuszy nie ominęła także sług lekkiej muzy.

CZY WIECIE, ŻE...

...autorem muzyki do sympatycznego filmu **„John i Mary"** jest znany kompozytor, muzyk i aranżer **Quincy Jones.**

...zespół **Bemibek** zmienił nazwę (i częściowo skład) na **Bemibem.**

...brytyjska firma **EMI Recorda** wyda niebawem 4 płytowy album zawierający największe przeboje Beatlesów.

Zebrał: get

Flota CSRS

CZECHOSŁOWACKA flota handlowa liczy aktualnie 11 statków pełnomorskich o łącznym tonażu 168 tys. DWT. Z tego 7 jednostek (około 82 tys. DWT) zbudowano w polskich stoczniach, a m. in. liniowiec „Praha" o nośności 32 tys. ton, dwa statki po 14 tys. ton i 4 mniejsze po 5,4 tys ton. W polskich szkołach morskich zdobywała też kwalifikacje znaczna część marynarzy floty CSRS.

TRYBUNA CZYTELNIKÓW

Wyzyskiwacze

OD czasu do czasu pojawiają się w prasie artykuły na temat t.zw. pokoi sublokatorskich, postanowiłem więc przekazać redakcji kilka swych uwag i wrażeń zebranych na gorąco podczas pogoni za „pokojem". Dla wielu młodych małżeństw czekających na spółdzielcze mieszkania jest to problem niezmiernej wagi, a polega m. in. na tym, że nie tylko ceny za „sublokatorkę" są bardzo wysokie, ale i na tym, że najchętniej wynajmuje się pokoje „samotnym panom". Rodziny, lub choćby tylko bezdzietne małżeństwa, są widziane bardzo niechętnie.

Na szczęście ja mam już za sobą ten problem, doczekałem się swojego M-4 Mieszkałem najpierw w hotelu robotniczym, a żona z dziećmi u rodziców. Znalazła się jednak współczująca rodzina, u której mieszkaliśmy kilka miesięcy. Są więc jeszcze uczciwi i wyrozumiali ludzie, którzy wynajmując pokój nie zdzierają z sublokatorów przysłowiowej skóry. Ale o moich dawnych kłopotach przypomniałem sobie teraz, gdy szukałem pokoju dla mojej siostry.

Wiele zmian na „sublokatorskim" rynku spowodowała rozbudowa Kombinatu Chemicznego Police. Ludzie, z którymi się spotkałem, lub o których słyszałem, dostali prawdziwej gorączki na tle chęci wynajęcia pokoju — ale tylko dla „samotnego pana". I wiadomo dlaczego. Samotny nie prowadzi gospodarstwa, w domu przebywa tylko po to by się przespać, a co miesiąc płaci trzy razy więcej, niż gospodarze płacą za całe mieszkanie. Natomiast z małżeństwem, a w dodatku jeszcze mającym dziecko, są same tylko kłopoty. Trzeba za te same pieniądze udostępnić mu kuchnię, łazienkę itp.

Piszę o tym choć wiem, że problemu sublokatorskich pokoi nie da się rozwiązać „od ręki", konieczna jest jednak decyzja władz biorąca sublokatorów pod opiekę i broniąca ich przed wyzyskiem. I chciałbym by te słowa przeczytali ci wszyscy, którzy zadowoleni z siebie mówili mi, że owszem mają pokój do wynajęcia, ale wolą poczekać na samotnego mężczyznę.

RYSZARD G. Police

Cudze chwalimy...

W SKLEPIE „Argedu" nr 58 przy al. Wyzwolenia 19 kupiłam tusz do rzęs za... 180 zł. Drogo, ale zafascynowała mnie firma — „Christian Dior", a która to kobieta nie pragnie kosmetyków „Diora"? Następnego dnia, a był to dzień pogodny i suchy, będąc w pewnym sklepie spojrzałam do lustra i przeraziłam się. Wokół oczu miałam czarne plamy — to był ów tusz światowej marki. Nikt się niewątpliwie nie zdziwi, że poszłam do sklepu z reklamacją, którą przyjęto i kazano czekać.

7 lutego br otrzymałam pismo z dyrekcji „Argedu", która powiadomiła mnie o tym, że reklamacji nie uznano. „Towaroznawca stwierdził, że tusz jest jakościowo dobry natomiast spowodował podrażnienie, ponieważ któryś ze składników działa negatywnie na naskórek". Było to już swoistą interpretacją towaroznawcy, bowiem nie chodziło mi o podrażnienie naskórka, czego nie było, lecz o złą jakość tuszu.

Ale nie koniec na tym. Poprosiłam o zwrot pieniędzy, na co odpowiedziano mi, że gdyby to był artykuł produkcji krajowej to otrzymałabym pieniądze, ale ponieważ jest to towar importowany, to nie otrzymam. Nikt też nie umiał mi wytłumaczyć, dlaczego sprowadza się do kraju tak drogi a złej jakości kosmetyk, podczas gdy „Celia" produkuje świetny tusz w tubkach za jedyne 15 zł, ale który trzeba szukać ze świecą i to całymi miesiącami.

Na moje żądanie tusz poddano ponownym badaniom, a wynikiem tego był iście humorystyczny werdykt pana towaroznawcy: **„Tusz do rzęs nie jest trwałą farbą, producent nie gwarantuje odporności tuszu na działanie wilgoci i wody".** Zapłaciłam więc nie za dobry kosmetyk, czego należało się spodziewać za owe 180 zł, lecz za pudełeczko z napisem „Christian Dior". Zdaję sobie sprawę z tego, że tusz do rzęs to nie trwała farba w rodzaju minii, ale jakąś gwarancję producent chyba musi zapewnić. Bo jeżeli nasza „Celia" odpowiada za swoje wyroby, to dlaczego nie wymaga się tego od „Christiana Diora"?

CZESŁAWA L.
(nazwisko i adres znane redakcji)

GIEŁDA OSZCZĘDNOŚCI — MAJĄTEK W NASZYCH RĘKACH

Roczny haracz

SPRAWA ciągnie się co najmniej od 4 lat. Od tak dawna Huta im. Lenina pakuje blachę ocynkowaną w tzw. koperty wykonane z tego samego, drogiego materiału. Koszt opakowań został ustalony na podstawie kalkulacji i zaakceptowany przez Państwową Komisję Cen na 7 070 zł za tonę.

Blacha z kopert po rozpakowaniu nie nadaje się ani do ponownego użytku ani do zużytkowania jako materiał, i przeznaczana jest po prostu na złom. Złom ten zaś sprzedaje się po 1 tys. zł za tonę. Niezależnie więc od marnotrawstwa materiału, odbiorca traci na każdej tonie „kopert" 6 070 zł. Koszty te ponoszą Rejonowe Oddziały „Centrostalu", a także odbiorcy większych partii blachy ocynkowanej.

Huta argumentuje konieczność takiego właśnie opakowania troską o uchronienie arkuszy blachy ocynkowanej przed wpływami atmosferycznymi. Jest to argument niezbyt poważny, gdyż właśnie blacha ocynkowana używana na rynny i dachy jest bardziej narażona na wpływy atmosferyczne aniżeli w czasie krótkiego czasu transportu czy magazynowania. Inni dostawcy pakują arkusze blachy w papier smołowo-woskowy i wiążą taśmą, jest to opakowanie dostatecznie trwałe.

Jak się oblicza w Rejonowym Oddziale „Centrostalu" w Szczecinie straty na opakowaniu blachy ocynkowanej wyniosły w 1972 r. 300 tys. złotych nie licząc zmarnowanego i przeznaczonego na złom w ilości ok. 2 wagonów wartościowego i deficytowego materiału. Podobnie sprawa wygląda w pozostałych kilkunastu oddziałach „Centrostalu" w kraju. Na skutek uporu Huty im. Lenina gospodarka kraju ponosi tylko w tym małym wycinku zaopatrzenia niepowetowane straty. Należy więc wreszcie zmienić opakowanie by nie rosły nieuzasadnione koszty przedsiębiorstw i by nie wyrzucać na złom poszukiwanego materiału. (wit)

Człowiek w przemysłowym mieście

OD kilkunastu lat Zakład Ekologii Człowieka PAN prowadzi badania nad wpływem zanieczyszczania atmosfery na zdrowie ludności miast. Naukowcy ustalili rozmiar zagrożenia, „przydzielając" ok. 250 ton na 1 km²/rok w Warszawie i 550 t/km² w Katowicach; w skali aglomeracji miejskiej Katowice — Chorzów — Świętochłowice roczny opad pyłu przekracza 1 000 ton/km² rocznie.

Ustalając stopień szkodliwości zanieczyszczenia atmosfery w mieście, naukowcy prowadzili badania nad dziećmi i młodzieżą (od 5 do 18 lat), przy czym porównywano ich rozwój z rozwojem dzieci mieszkających nad morzem, na Pojezierzu Suwalskim, we wsiach kurpiowskich i w niskich górach (Pieniny).

PŁYTKI z Michałovic

UKSZTAŁTOWANIE powierzchni Słowacji sprzyja występowaniu tu licznych bogactw mineralnych. Ich wykorzystanie tworzy naturalną bazę dla dynamicznego rozwoju przemysłu porcelanowo - fajansowego. Dzięki szerokiej pomocy geologów i specjalistów radzieckich, węgierskich i czeskich odkryte zostały złoża wysokowartościowych surowców mineralnych w środkowej i wschodniej Słowacji, co umożliwia zbudowanie w Michalovcach (wschodnia Słowacja) pierwszych zakładów przemysłu porcelanowo-fajansowego. Produkuje się tu płytki ceramiczne.

MARGERY ALLINGHAM

OSTATNIE ZAMÓWIENIE PRZEDSIĘBIORCY POGRZEBOWEGO

Przełożyła: Irena Doleżal-Nowicka

133

— Nie. — Jej ramię było nieczułe jak kamień. — Nie, pojadę razem z nim. — Była całkowicie teraz spokojna i budząca nawet niepokój swoim opanowaniem. W jej nieugiętym uporze było coś z panny Evadne.

Doktor spojrzał na Campiona.

— Nic z tego — szepnął. — Będzie mniej kłopotu, jeśli nie będzie pan z nią dyskutował. Może zaczekać w szpitalu. On jest poważnie chory.

— Panie doktorze? — Głos Klytii był zupełnie rzeczowy.

— Słucham.

— Mam nadzieję, że mogę polegać na panu, że nic nie powie pan ciotkom ani... wujowi Lawrence'owi?

— Oczywiście, możesz na mnie liczyć, drogie dziecko. Nie mam w zwyczaju biegać i roznosić plotek. Od jak dawna to trwa?

— Od siedmiu miesięcy.

Wstał sztywno z brudnych desek i zaczął otrzepywać z kurzu spodnie.

— Masz osiemnaście i pół lat, prawda? — powiedział i przekrzywił głowę patrząc na nią, a jego zaniepokojone oczy szukały jej twarzy. — Najwyższy czas na to. Człowiek jest wariat, jeśli zbyt długo zwleka. Jakie to ludzkie. To zmiana. w twojej rodzinie, jeśli mi wolno tak powiedzieć. Czy byłaś z nim razem, kiedy to się stało?

— Och nie. Znalazłam go niedawno. Nie mogę wprost sobie wyobrazić kto... jak... to zrobił. Myślałam, że on nie żyje.

Popatrzył na nią uważnie, chcąc się przekonać, czy przypadkiem nie kłamie, a potem zwrócił się do Campiona.

— Znowuż tajemnica?

134

— Na to wygląda! — powiedział ze sztuczną wesołością. — Chyba, że to ciągle ta sama sprawa.

— Dobry Boże! — Oczy doktora rozszerzyły się, a pochylone plecy zgarbiły jeszcze bardziej niż zwykle. — To okropne! Ileż kłopotu! I te możliwości, jakie wchodzą w grę... Wątpliwości, jakie rodzą się w umyśle...

Klytia krzyknęła głośno protestując.

— Niech pan da spokój — głos jej się załamał. — Niech się pan tym nie przejmuje, niech pan się nie przejmuje rzeczami nieważnymi. Czy jemu się wkrótce polepszy?

— Moje dziecko — odparł łagodnie, przepraszająco. — Jestem tego pewien. Tak, jestem tego pewien. — Kończąc te słowa uniósł głowę i zaczął nasłuchiwać, w tej samej chwili rozległ się sygnał karetki pogotowia, górujący nad pomrukiem odległego ruchu ulicznego.

Charlie wyprostował się i zmarszczywszy czoło bawił się luźnymi monetami w kieszeni.

— Chciałbym z panem porozmawiać, panie doktorze. — Dostałem wynik sekcji.

— Ach tak. — Stary człowiek pochylił się jeszcze mocniej, jak gdyby ktoś nałożył mu dodatkowy ciężar na plecy.

W tym momencie Campion szybko się pożegnał, wybiegł na Apron Street i plątaniną małych uliczek ruszył na północ.

Zajęło mu trochę czasu, zanim znalazł Lansbury Terrace, a kiedy się tam wreszcie znalazł, okazało się, że jest to dość szeroka ulica, niezbyt daleko położona od kanału, gdzie oryginalne domy z epoki regencji ustąpiły mniejszym, bardziej

135

nowoczesnym rezydencjom pyszniącym się oknami w stylu Tudorów i ostro zakończonymi dachami.

Numer pięćdziesiąt dziewięć cechowała taka sama anonimowość co resztę. Czerwone drzwi były zamknięte, firanki starannie zapuszczone.

Campion wbiegł śpiesznie na szerokie kamienne schody i nacisnął dzwonek. Ku jego wielkiej uldze zostały otworzone przez kobietę w średnim wieku. Spojrzał na nią z rozbrajającym zakłopotaniem.

— Obawiam się, że się spóźniłem — powiedział

— Tak, proszę pana. Odjechali jakieś przeszło pół godziny temu.

Stał tak widomie szarpany rozterką, co robić, pokusa dla każdej praktycznej kobiety, by podsunąć decyzję.

— Którędy? W tamtą stronę? — wskazał nieokreślonym gestem za siebie.

— Tak, proszę pana, ale to bardzo daleko. Trzeba, żeby pan wziął taksówkę.

— Tak, tak, oczywiście. Ale czy poznam kondukt? Chodzi mi o to, że na tych wielkich cmentarzach... odbywają się nieraz równolegle dwa, trzy pogrzeby... i można łatwo się pomylić. Okropna sytuacja natrafić na... niewłaściwe obrzędy. O Boże, ależ głupiec ze mnie! Już jestem spóźniony. Proszę mi powiedzieć, pojechali samochodami?

Tak znakomicie udawał wzburzenie, że kobieta bardzo się wzruszyła.

— Och, nie pomyli się pan z pewnością — powiedziała. — To był karawan konny. Bardzo piękny i staroświecki. Bardzo też było dużo kwiatów i ludzi. No, i zobaczy pan od razu pana Johna.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Sezon piłkarski w pełni

Rusza III liga

Ambitne plany Arkonii

PO EKSTRAKLASIE I II LIDZE w tym tygodniu wznawiają walki zespoły piłkarskie ligi międzywojewódzkiej i klas wojewódzkich. Mistrzostwa zapowiadają się ciekawie. Po rundzie jesiennej drużyna szczecińskiej Arkonii znajduje się bowiem na drugim miejscu ze stratą 2 pkt. do lidera — Stoczniowca Gdańsk. Arkończycy nie ukrywają, że na ich celownikach jest... II liga.

NIC więc dziwnego, że zespół do wiosennych mistrzostw przygotowywał się bardzo starannie. Gwardziści pilnie trenowali, rozgrywając mecze sparringowe z silnymi przeciwnikami. Spotkania z Pogonią i Vorwaertsem Stralsund potwierdziły, że arkończycy — to zespół dojrzały a gracze znają arkana gry w piłkę nożną. Wicelider ma skonsolidowane wszystkie formacje. Do najlepszych należy niewątpliwie atak, który umie zdobywać bramki. W pierwszym meczu, w sobotę, szczecinianie spotkają się w Gdyni z Bałtykiem (III miejsce w tabeli). Będzie to trudny egzamin. Mamy nadzieję, że arkończycy zdadzą go pomyślnie.

W trudnej sytuacji są dwa pozostałe nasze zespoły: Stal i Czarni posiadający tylko po 10 pkt. Znajdują się one w strefie zagrożonej spadkiem. Czarni w niedzielę goszczą u siebie samego przodownika tabeli — Stoczniowca Gdańsk, a Stal Stocznia wyjeżdża do Kalisza.

KTO ZOSTANIE MISTRZEM LIGI OKRĘGOWEJ?

W LIDZE OKRĘGOWEJ sprawa tytułu, premiowanego awansem do III ligi jest otwarta. Pretendentów jest kilku wśród których czołowe miejsca zajmują barlinecka Pogoń i Dąb. Obie te drużyny były już w lidze międzywojewódzkiej.

Większość zespołów miała bardzo krótką przerwę. Prawie cała liga okręgowa uczestniczyła w rozgrywkach o puchar „Kuriera". Niektóre drużyny walczyły o Puchar Polski, rozgrywały także mecze towarzyskie. Jednym słowem do sezonu po winny być dobrze przygotowane. Walka o mistrzowskie punkty od pierwszych spotkań będzie więc zacięta a dziesiątki kibiców będą ją bacznie obserwować. W pierwszą niedzielę wiosny rozpocznie się pełnia sezonu piłkarskiego.

PONIŻEJ zamieszczamy tabele po I rundzie:

LIGA OKRĘGOWA

1. Pogoń Barlinek	19	19—11
2. Dąb Dębno	18	29—10
3. Arkonia I-b	18	23—22
4. Flota Świnoujście	17	35—17
5. Pogoń I-b Szczecin	17	31—18
6. Błękitni Stargard	16	21—10
7. Chemik Police	14	17—13
8. Polonia Gryfino	13	16—20
9. Grunwald Choszczno	12	17—16
10. Sparta Gryfice	9	18—28
11. Osadnik Myślibórz	9	12—28
12. Odra Chojna	8	11—17
13. Pionier Szczecin	7	11—22
14. Orzeł Trzciński-Zdrój	5	7—32

III LIGA

1. Stoczniowiec	26	27—5
2. Arkonia	24	29—7
3. Bałtyk Gd.	21	31—15
4. Warta	20	22—15
5. Olimpia P.	18	19—9
6. Gwardia	16	26—20
7. Zagłębie K.	15	15—13
8. Gopiana	15	16—16
9. Olimpia Elb.	14	15—16
10. Polonia P.	13	9—12
11. Flota	12	12—17
12. Wisła Tczew	12	14—44
13. Stal Szczecin	10	11—48
14. Czarni	10	14—25
15. Calisia	7	13—32
16. Bałtyk Kosz.	7	14—34

PUCHAR POLSKI

TUŻ przed inauguracją piłkarskiego sezonu drużyn klas niższych „jedenastki" z naszego województwa rozegrały mecze 1/32 Pucharu Polski na szczeblu województwa. A oto rezultaty spotkań: Pionier Żarnowo — Ina Goleniów 1:6, Światowid II Łobez — Pomorzanin Nowogard 8:0, Błyskawica Jasienica — Arkonia II 1:3, Rega Trzebiatów — Czarni — przełożony na 28 bm., Polonia Płoty — Światowid I Łobez — przełożony na 25 bm., Gryf Kamień Pomorski — Flota Świnoujście 4:2, Pionier II — Chemik I 2:5, Pogoń II — Pionier I — 4:2, Czarni II — Polonia Gryfino 2:1, Sokół II Pyrzyce — Osadnik I Myślibórz 0:3, Sulimierz — Sokół I Pyrzyce 7:3, Stal Lipiany — Pogoń Barlinek 1:2, Mechanizator Myślibórz — Arkonia I 0:3, Dąb II Dębno — Odra Chojna 3:0 (vo), Orzeł Trzciańsko-Zdrój — Dąb I Dębno 3:5, Błękitni Stargard — Stal Stocznia 5:6.

Następna eliminacja 1/16 PP rozegrana zostanie w połowie kwietnia. (d)

Gimnastycy Sparty wyłonili mistrzów

PRZEWODNICZĄCY ZO Zw. Zaw. Pracowników Przemysłu Spożywczego i Cukrowniczego ufundował puchary dla najlepszych gimnastyków KS Sparty, którzy walczyli o mistrzostwo klubu. Trofea te zdobyli zwycięzcy zawodów w klasie I — D. Klejst wśród dziewcząt i K. Krystosik wśród chłopców.

W pozostałych klasach triumfowali: dziewczęta kl. II — K. Grochocka, kl. III — M. Kucaba, kl. młodzieżowa — M. Kosidło, chłopcy — kl. III — A. Sztachelski, kl. młodzieżowa — M. Bogucki. W imprezie startowały 53 osoby. (d)

Eliminacje szkolnych drużyn PP

W powiatach

PO ukazaniu się na łamach „Kuriera" notatki dotyczącej piłkarskiego pucharu drużyn szkolnych organizowanego przez redakcję „Przeglądu Sportowego" i TV wielu Czytelników, głównie spoza Szczecina pytało gdzie można zgłosić zespoły do tej imprezy. Otóż jak nas poinformowano w Zarządzie Okręgu SZS I etap turnieju PP rozgrywany jest na szczeblu miejskim i powiatowym. Wszystkie zespoły spoza Szczecina winny więc zgłosić swój udział w Powiatowych Zarządach SZS, które muszą przeprowadzić eliminacje. Zwycięzcy I eliminacji otrzymają prawo startu w rozgrywkach wojewódzkich. (d)

Wiosenny rajd po obiektach sportowych

SKL „na walizkach"

PRZY al. Wojska Polskiego, w pobliżu fabryki „Polmo", znajdują się trzy obiekty sportowe. Najbardziej znany jest chyba **tor motocrossowy.** Wybudowany on był systemem gospodarczym, wtedy kiedy w Szczecinie rozwijał się sport motorowy. „Polmo" zmieniło jednak profil produkcji, a dyrekcja przestała się interesować motocrossowcami. Reaktywowany później klub motorowy, który przyjął dumną nazwę — KM Szczecin, przechodził różne perypetie. Ostatnio coś znowu zaczyna się dziać — myśli się bowiem o rozwijaniu działalności klubu motorowego.

NAWET JEDNAK w okresach kompletnego upadku sportu motorowego w naszym mieście tor przy al. Wojska Polskiego nie stał bezczynnie. Rokrocznie odbywały się tu zawody-eliminacja do motocrossowych mistrzostw świata. Odbędzie się ona i w tym roku. Ekipa wypróbowanych działaczy czyni już przygotowania do tej imprezy, w ramach których dokona się nieznacznej przebudowy toru. Na czas zawodów uruchomi się także kilka prowizorycznych obiektów. Po eliminacji będzie znowu cicho i spokojnie na, podobno, jednym z najlepszych tego rodzaju obiektów w Europie. W przyszłym roku... zaczniemy od początku: zbudujemy kilka prowizorycznych urządzeń. Tradycje mamy w tym zakresie bardzo duże...

INNY obiekt — **stadion SKL** — również nie prezentuje się najlepiej. Gospodarze wyjaśnili nam, że „siedzą na walizkach".

Podobno na terenie zajmowanym przez stadion SKL mają być wybudowane hale fabryczne „Polmo". Na Gumieńcach buduje się nowy stadion lekkoatletyczny. Na razie jednak klub nie ma patrona, nie ma również pieniędzy. Na stadionie przy al. Wojska Polskiego prowadzi się jedynie najniezbędniejsze zabiegi konserwacyjne. A na Gumieńcach prace przebiegają w wolniutkim tempie.

Świetnie natomiast prezentuje się **tor kolarski.** Obiekt ten z dnia na dzień zmienia wygląd. Może wreszcie działacze kolarscy postarają się o to aby na szczecińskim torze odbywały się wielkie zawody. (Tar.)

Relaks z PTTK

KLUB Turystów Pieszych PTTK „Wiercipięty" organizuje w niedzielę wycieczkę na trasie Zdroje — Bukowiec — Zydowce. Do udziału w imprezie „Wiercipięty" zapraszają wszystkich amatorów pieszych wędrówek. Zbiórka uczestników wyznaczona została na stacji PKP w Zdrojach o godz. 9.

NA niedzielną wycieczkę po Starym Mieście zaprasza szczecinian Koło Przewodników działające przy Oddziale Miejskim PTTK. Zbiórka uczestników o godz. 10 na pl. Lotników przy siedzibie PTTK.

Decydujące pojedynki w turnieju trampkarzy

PIŁKARSKI Turniej Otwarcia Sezonu trampkarzy zorganizowany przez GKS Arkonię, SOZPN, Komendę Chorągwi ZHP pod patronatem „Harcerskiego Tropu" dodatku ukazującego się w „Kurierze Szczecińskim" dobiega końca. W pierwszym meczu finałowym „jedenastka" SP—64 pokonała swych kolegów z SP—60 3:2. Kolejny finałowy pojedynek rozegrany zostanie w sobotę o godz. 16, a zmierzą się w nim reprezentacje SP—64 i SP—6. Ostatnie spotkanie odbędzie się w poniedziałek a wezmą w nim udział drużyny z SP—6 i SP—60.

Uroczyste zakończenie imprezy i wręczenie pucharu przechodniego Komendy Chorągwi ZHP, o który walczą uczestnicy turnieju odbędzie się 7 kwietnia. Przed meczem Arkonii z gdyńską Flotą najlepszy zespół i wyróżniający się piłkarze otrzymają nagrody i upominki.

Przy okazji przypominamy, że GKS Arkonia organizuje turniej piłkarski dla „dzikich" drużyn, w którym uczestniczyć może młodzież urodzona w latach 1961—62. Zgłoszenia przyjmuje do soboty GKS Arkonia, ul. Piotra Skargi 16. (d)

Notatnik sportowca

SZCZECIŃSKI Oddział PTN Kultury Fizycznej organizuje sympozjum na temat „Naukowe problemy pedagogiczne treningu sportowego", które obędzie się 23 bm. o godz. 10 w auli WSN przy ul. Wielkopolskiej 15.

* * *

OGNISKO TKKF Gimnastyczne zaprasza swych członków na zebranie sprawozdawczo-wyborcze, które odbędzie się 3. IV. br., o godz. 17 w świetlicy MPWIK przy ul. Szymanowskiego 2.

TEATRY

POLSKI — „Śmierć Kopernika" g. 17; WSPÓŁCZESNY — „Obszar ciepła" g. 19.30; MUZYCZNY — „Hello Dolly" g. 19; ROZRYWKI — Korzeniowskiego 2 — „Silna grupa pod wezwaniem" g. 17, 19.

KINA

DELFIN (tel. [illegible]) „Sacco i Vanzetti" g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30 — wł. od lat 16 (czwartek i piątek); KOSMOS (tel. 355-02) „Rewizja osobista" g. 9, 11.15, 13.30, 15.45, 18, 20.15 — pol. od lat 18 (czwartek i piątek); COLOSSEUM (tel. 458-18) „Dziewica i Cygan" g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21 — ang. od lat 16 (czwartek i piątek); BAŁTYK (tel. 733-35) „Błąd szeryfa" g. 11.15, 13.30, 16, 18.15, 20.30 — NRD — od lat 14 (czwartek i piątek); POLONIA (tel. 218-34) „Księżniczka Czardasza" g. 11, 13.30, 16 — węg. od lat 14; „Morderca samotnych kobiet" g. 18.15, 20.30 — NRD — od lat 18 (czwartek i piątek); PIONIER (tel. 475-02) „Wędrówki misia" g. 10, 17 — pol. od lat 7; „Wyzwolenie" g. 11, 18 — radz. od lat 14 — panoram. cz. I i II; „Uciec jak najbliżej" g. 15; „Spacer w wiosennym deszczu" g. 22 — panoram. USA — od lat 18 (czwartek i piątek); ZAMEK — „Sekrety wiernych żon" g. 18 — wł. od lat 18; MARS — „Tylko dla orłów" g. 16, 19 — ang. od lat 14 — panoram.; PROMIEŃ — „Prywatna wojna Murphy'ego" g. 16, 18.10, 20.20 — ang. od lat 16 — panoram.; ECHO (Krzekowo) „Ostatni wojownik" g. 18 — USA — od lat 16 — panoram.; TPPR — Woj. Pol. 66 — „Cała naprzód" g. 18, 20 — pol. — od lat 14; SZMARAGDOWE (Zdroje) „Kopernik" g. 17, 19.45 — pol. od lat 14; MEWA (Żelechowo) „Cromwell" g. 18 — ang. od lat 14 — panoram. cz. I i II; PRZYJAŹŃ (Dąbie) „Pokusa" g. 17, 19 — wł. od lat 18; HUTNIK (Stołczyn) „Wielka włóczęga" g. 17, 19.15 — fr. od lat 11 — panoram.; 1 MAJ (Żydowce) „Ziemia faraonów" g. 17, 19 — USA — od lat 14 — panoram.; BAJKA (Police) „Oliver" g. 17, 19.40 — ang. od lat 11 — panoram.; BIAŁY ŻAGIEL (Trzebież) „Morderca jest w domu" g. 19 — węg. od lat 16; SYRENKA (Jasienica) „Pamiętaj o rocznicy slubu" g. 18 — ang. od lat 16; ZATOKA (Nowe Warpno) „Król Lir" g. 18 — radz. od lat 16 — panoram.; STOKROTKA (Śmierdnica) „Ziemia faraonów" g. 19 — USA — od lat 14 — panoram.; DAR (Stargard) „Morderca w imieniu prawa" g. 16, 18, 20 — fr. od lat 18; INA (Stargard) „Imiona miłości" g. 16.30, 18.30, 20.30 — fr. od lat 18 — panoram.; WISŁA (Goleniów) „Bez wyraźnych motywów" g. 18, 20 — fr. od lat 16; ROBOTNIK (Pyrzyce) „Łagodna" fr. od lat 18; GRYF (Gryfino) „Lew w zimie" g. 16, 18.30 — ang. od lat 14.

FOTOPLASTYKON — Woj. Pol. 36 — „Albania współczesna" g. 11—20.

WYSTAWY

MUZEUM — Staromłyńska 27 — Sztuka polska od końca XVIII w.; Sztuka Pomorza Zachodniego XIII—XVIII w.; Władztwo Książąt Pomorskich g. 11—17; WAŁY CHROBREGO 3 — Polska nad Bałtykiem przez 1 000 lat; Przyroda i gospodarka morska na Pomorzu Zachodnim 1945—1970; Dawna kultura ludowa na Pomorzu Zachodnim; Kultura Afryki Zachodniej; Z dziejów rzemiosła i monety na Pomorzu Zachodnim; Sztuka polska i nabytki Muzeum Narodowego w Szczecinie z lat 1970—72 g. 11—17; ZAMEK — wystawa Grupy „Zachęta"; IV Dekada Kultury CSRS — malarstwo, fotografika artystyczna, plakat turystyczny, szkło artystyczne g. 10—18. WAG — Hołdu Pruskiego 8 — grafika Adama Młodzianowskiego z Krakowa g. 10—17.

DYŻURY

SZPITALE

KLINIKA CHIR. DZIECIĘCEJ — Unii Lubelskiej; WEWN. — Unii Lubelskiej; POŁOŻNICTWO — Golęcino; CHIR. — I Unii Lubelskiej; PRZYCHODNIE: DZIECIĘCA — al. Woj. Polskiego 72 g. 19—7; OGÓLNA — al. Jedn. Narodowej nr 12 — całą dobę; STOMATOLOGICZNE — al. Piastów 1 — g. 20—7; NR 2 — Nad Odrą 18 — g. 8—15; SKÓRNO-WENEROLOGICZNE — H. Pobożnego 14 — g. 9—17; M. Buczka 6 g. 8—16; Nad Odrą 14 — g. 8—19; Kapitańska 3 g. 8—15; Woj. Polskiego 101 — g. 8—17.

APTEKI

NR 33 (dodatkowo odtrutki i tlen) pl. Grunwaldzki 42 — tel. 345-51; NR 2 — Mickiewicza 101 — tel. 730-44; NR 52 — Krzywoustego 7a — tel. 366-73.

POGOTOWIE PRACY APTEK: NR 11 — Dąbie; NR 12 — Podjuchy.

INFORMACJA KOLEJOWA: 460-23 460-24; Pociągi przyjeżdżające — 916; Pociągi odjeżdżające — 917.

INFORMACJA TURYSTYCZNA: al. Jedności Narodowej 50 — tel. 428-32 — czynna od godz. 8—18.

TELEWIZJA

PROGRAM I

16.30 Dziennik TV. 16.40 „Ekran z brakiem". 17.45 PKF. 17.55 Z cyklu „Zwyczaje i obrzędy". 18.25 Dziwna szkoła ognia. 18.45 „Po dwóch latach". 19.15 Przypominamy, radzimy. 19.20 Dobranoc dzieciom. 19.30 Dziennik TV. 20.05 Film fr. „Taryfa nocna". 21.40 „Wiosna 72". 22.15 „Ekspres nr 22". 22.45 Dziennik TV. sport. 23.15 TV Technikum rolnicze.

PIĄTEK

8.20 Film krym. „Taryfa nocna". 9.55 Wychowanie techniczne dla kl. I—III licealnych. 10.55 Dla kl. III „Cywil, Szarik i inne". 11.55 Historia dla kl. V. 12.45 i 13.25 TV Technikum Rolnicze. 15.20 i 15.55 Politechnika TV. 16.30 Dziennik TV. 16.40 „Pora na Telesfora". 17.25 Nie tylko dla pań. 17.45 Śpiewa Elżbieta Poniatowska. 18.15 Turystyka i wypoczynek. 18.25 Kronika Pomorza Zachodniego. 18.45 Magazyn nauki i techniki. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 20.05 „Pilnie poszukuję sekretarki". 20.30 Panorama tygodnia. 21.10 Teatr TV „Płaszcz" M. Gogola. 22.25 Dziennik TV. 22.45 Sport. 22.55 Politechnika TV.

PROGRAM II

16.50 „Wesele lubelskie" z cyklu „Krajobraz Polski". 17.25 Program popularnonaukowy „Sugestie". 17.50 „Baśnie ludowe" cz. II. 18.50 J. angielski. 19.20 Dobranoc dzieciom (kolor). 19.30 Dziennik TV. 20.05 Egzotyczne tańce z Rajskiej Wyspy. 20.30 Sprawozdanie z meczu hokeja na lodzie Polska — ZSRR. 21.30 „24 godziny" (kolor). 21.40 Węgierski seryjny film animowany „Gustaw". 21.45 Film CSRS „I znów skaczę przez kałuże". 23.15 Lekcja j. francuskiego.

PIĄTEK

16.50 Między miastem a wsią. 17.15 Polski film dokumentalny. 18 TV Uniwersytet Powszechny. 18.30 Lekcja j. ang. 19 „Narkomanii" — potyczki z filmem. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 20.05 Film fr. „Pustynia miłości". 21.40 „24 godziny". 21.50 „Klub dobrej roboty". 22.30 Spotkanie z jazzem. 23 J. angielski.

PROGRAM BERLIŃSKI

15.30 Lekcja j. ang. 16.25 „Po raz pierwszy, drugi..." 17.05 Program dla szkół. 17.30 Wiadomości. 17.35 Gimnastyka dla wszystkich. 17.45 Reportaż z polskiej wyprawy do Karakorum. 18.15 Mozaika tygodnia. 18.40 Telereklama. 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej. 19 „Zapytajmy prof. Kaula". 19.25 Prognoza pogody, kronika. 20 Film „Bracia Lautensack". 21.40 Polecamy. 21.45 „W gościnie u Jessy Rameik". 22.25 Kronika.

PIĄTEK

7.45 Gimnastyka. 7.55 Lekcja j. ros. 8.25 Kronika. 9 Film „Bracia Lautensack". 10.40 Mozaika tygodnia. 11.05 Wiadomości. 14.50 Polecamy. 14.55 Godzina dla rodziców. 15.20 Produkcja drobiu. 16 Kącik życzeń. 17.05 Magazyn motoryzacyjny. 17.30 Wiadomości. 17.35 Gimnastyka 17.45 Widowisko dla młodzieży. 18.15 Program dla szkół. 18.45 Telereklama. 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej. 19 Film z serii „Sebastian". 19.30 Kronika 20 Film TV „Przygody Robinsona Cruzoe". 20.50 „W obiektywie". 21.25 Film TV CSRS „Romeo i Julia w listopadzie". 22.55 Kronika. 23.05 Ang. film krym. „Christiana Edmunds".

RADIO

PROGRAM I

WIADOMOŚCI: 13, 19.25, 20, 22, 23, 24.

15.05 Impresje tatrzańskie w muzyce. 15.30 Listy z Polski. 15.35 Folklor warszawski. 16 „Tu druga zmiana". 16.10 Polska muzyka rozrywkowa. 16.30 Non stop przebojów. 17 Studio Młodych. 17.15 Koncert bez biletu. 17.50 Rytm, rynek, reklama. 18.05 Płyty z różnych stron. 18.30 „Gmina, urząd, samorząd". 18.40 Wielcy śpiewacy operowi. 19.30 Stefan Rachoń zaprasza. 20.15 Ty, miłość i wiosna. 21 Muzyczne miniatury rozrywkowe. 21.25 Studio Młodych „Naszym zdaniem". 21.30 Turniej pianistów jazzowych. 22.05 Rytm, taniec, piosenka. 22.25 Co słychać w świecie? 0.05—3 Program nocny.

PROGRAM II

WIADOMOŚCI: 18.30, 21.30, 23.30; SERWIS RYBACKI: 18.25, 0.01.

15 Program dla młodzieży. 15.40 Stołecznie aktualności muzyczne. 16 „Czas i ludzie". 16.15 „Ziemia w cenie". 16.25 W pracowniach szczecińskich naukowców. 16.45 Informujemy, proponujemy, radzimy. 17 PAW. 17.15 Komentarz aktualny. 17.25 „Wyobrażenia i stop". 18.15 Radioreklama. 18.30 Widnokrąg. 19 Studio Młodych. 19.15 Lekcja j. rosyjskiego. 19.40 „Nadzieja jest matką twórców". 20 Z twórczości M. Regera. 20.30 „Teatr imć pana Molière". 21 Kwintet fortepianowy A. Dworzaka. 21.50 Portrety wielkich wykonawców. 22.30 Teatr Prozy „Trzy kobiety". 23 Horyzonty muzyki. 23.40 Chanson w muzyce renesansu.

PROGRAM III

15.10 Co się śpiewa w Tokio? 15.30 Ze znakiem zapytania. 15.45 W kręgu piosenki. 16.05 Historia w szlafroku. 16.15 Wiosna. 16.25 Powracająca melodyjka. 16.45 Nasz rok 73. 17.05 „Tortilla Flat". 17.15 Mój magnetofon. 17.40 „Pasja, czyli misterium męki pańskiej w Kalwarii Zebrzydowskiej widziane". 18.22 Koncert mandolinistów. 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 Na estradzie Elvis Presley. 19.05 Pocztówka dźwiękowa z Paryża. 19.20 Książka tygodnia. 19.35 Muzyczna poczta UKF. 20 Gdzie jest przebój. 20.25 Aby zwyciężyć. 20.45 Lekcja j. niemieckiego. 21 Interradio. 21.30 Beatowe impresje organowe. 21.50 Suita tygodnia. 22 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda 7 wieczorów. 22.15 „Teatr" W. Maughama. 22.45 Przeboje po francusku. 23 Chwila poezji. 23.05 „Laboratorium".

Smakowity efekt za pół ceny - margaryna

1276-K

ZARZĄD „SPOLEM"
WSS ODDZIAŁ W SZCZECINIE

na podstawie art. 28 § 1 Ustawy o Spółdzielniach i ich Związkach zawiadamia delegatów że w dniu 7 kwietnia 1973 r. o godz. 15 w Klubie „Słowianin" ul. Korzeniowskiego 2

odbędzie się

ODDZIAŁOWE ZGROMADZENIE PRZEDSTAWICIELI CZŁONKÓW

Równocześnie zawiadamiamy, że rachunek wyników za rok 1972 zostanie wyłożony do wglądu w biurze Oddziału, al. Jedności Narodowej 37, pokój nr 3 w dniach od 26 marca do 7 kwietnia br. w godz. od 13—15 z wyjątkiem sobót i niedziel

ZARZĄD

1190-K

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWY URZĄDZEŃ GAZOWNICZYCH „GAZOMONTAŻ"
ODDZIAŁ BUDÓW SZCZECIN

zawiadamia,

że z dniem 1 marca 1973 r.

PRZENIOSŁO SIEDZIBĘ z ul. Tama Pomorzańska 18 NA UL. NADODRZAŃSKĄ 3.

Numery telefonów: 82-10-31, 82-10-32

1277-K

Pracownicy poszukiwani

Dzielnicowy Zarząd Budynków Mieszkalnych Nr 1 Szczecin-Śródmieście, zatrudni techników budowlanych w ADM-ach, st. inspektora nadzoru technicznego wod.-kan., st. inspektora kontroli technicznej wod.-kan. maszynistkę, referenta administracyjnego w Zarządzie Przedsiębiorstwa, referenta technicznego d/s normowania i rozliczeń robót budowlanych, st. magazyniera w Zakładzie Remontowym, księgową i intendenta w Ośrodku Wczasowym w Mrzeżynie. Ponadto zatrudni się konserwatorów dźwigów osobowych z uprawnieniami kat. III i IV, dekarzy, murarzy, malarzy, zdunów, brukarzy instalatorów c.o. i robót gazowych, cieśli, stolarza, szklarza, robotników konserwacji zieleni. Warunki pracy do uzgodnienia w Ref. Kadr, Szczecin, ul. Jacka Malczewskiego nr 3 b, pokój nr 4, tel. 208-41 do 208-45. 1283-K

Przedsiębiorstwo Państwowe Szczecińskie Restauracje Dworowe „Wars" w Szczecinie zatrudni kierownika produkcji (szefa kuchni). Warunki pracy i płacy do omówienia w Referacie d/s Osobowych. Wymagane średnie wykształcenie gastronomiczne z zawodu technolog żywienia zbiorowego i 5 lat praktyki, bądź mistrz kucharski i 10 lat praktyki na kierowniczym stanowisku. 1293-K

Miejski Zarząd Dróg i Mostów w Szczecinie przyjmie inspektora robót mostowych oraz techników drogowych — inspektorów technicznych z praktyką. Miejsce zgłaszania się: ul. Kaszubska 52 — Dział Zatrudnienia. 1294-K

NAUKA

NAUCZYCIEL uczy matematyki, nauczycielka polskiego. Tel. 760-16. 1728-G

STUDENCI uczą matematyki. Kr. Korony Polskiej 17—7. 3139-G

STUDENT udziela korepetycji: matematyka, fizyka. Tel. 880-01, wewn. 19, godz. 7—14. 3210-G

UDZIELAM konwersacji języka rosyjskiego w zamian za niemiecki oraz korepetycji. Tel. 758-42. 3252-G

PRACA

STARSZA pani (ewentualnie rencistka) do prowadzenia domu i opieki nad dziećmi potrzebna od zaraz. Al. Niepodległości 14 m. 10 (wejście od podwórza) od godz. 17.

OPIEKUNKI dochodzącej, rencistki do starszego człowieka poszukuję. Tel. 358-23, dzwonić godz. 16—20. 3114-G

ZATRUDNIĘ zaraz na fermie kur w Szczecinie starsze małżeństwo lub samotną, starszą kobietę. Mieszkanie w miejscu pracy. Warunki do uzgodnienia. Al. Bohaterów Warszawy 103—6, tel. 434-83, po godz. 15. 3137-G

POTRZEBNA pomoc domowa, ul. Lutniana 23, tel. 254-74. 3262-G

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem we własnym domu. Tel. 246-16, po godz. 16. 3272-G

ZAOPIEKUJĘ się dwojgiem dzieci od 2 lat we własnym domu. Poczto wa 1-a—8. 3356-G

PRZYJMĘ do pracy na sezon letni od 10.V.73 r. do 15.IX.73 r. 1 kucharkę, 2 młodsze kucharki, 3 pomoce domowe, 3 kelnerki. Warunki do uzgodnienia. Zgłoszenia kierować: Danuta Białecka, Szczecin, Kr. Jadwigi 17—1. 3434-G

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem we własnym domu. Santocka 12-b—1. 3466-G

GOSPOSIA umiejąca dobrze gotować potrzebna na 4 godziny dziennie. Referencje konieczne. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin 3450.

POTRZEBNA opiekunka do dziecka. Wiadomość po godz. 16.30 — Osiedle Piastowskie, ul. Dembowskiego 27-a —36. 3447-G

POTRZEBNA zaraz pomoc do półrocznego dziecka. Szczecin, ul. Małczewskiego 21-c—3 tel. 234-63. 3861-G

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ willę gotową lub w budowie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin, 3479.

DOM piętrowy, 1,85 ha ogrodu z zabudowaniem w Jasienicy, ul. Wodna 4 — sprzedam. Koniecznie mieszkanie zastępcze. 3465-G

SPRZEDAM plac, możliwość uprawy i budowy, 5 820 m kw., między Łodzią a Pabianicami. Wiadomość: Szczecin, tel. 31-86, po godz. 20. 3462-G

SPRZEDAM pół willi, 118 m kw. z ogrodem — Pogodno. Pożądane 2-pokojowe, komfortowe mieszkanie zastępcze. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin 3448.

RÓŻNE

AUTOMOBILISTO! Jeżeli podczas jazdy odczuwasz drgania kierownicy — wyważ koła. Wyważanie kół i wymiana ogumienia, Zielonogórska 4, przy ul. Santockiej. 3407-G

SPRZEDAŻ

„WARSZAWĘ" M-20 tanio sprzedam. Oglądać można od godz. 16 do 18 — Parking Brama Portowa. 3483-G

WÓZEK dziecięcy, uniwersalny — sprzedam. Niemcewicza 29—4. 3478-G

MASZYNĘ dziewiarską, 2-płytową, nową — sprzedam. Mickiewicza 38—8. 3476-G

SAMOCHÓD BMW-340, po remoncie — sprzedam. Raciborska 10—1. 3473-G

WFM, stan idealny — sprzedam. Kołłątaja 19—1, od godz. 16. 3471-G

ROWER młodzieżowy, damka, telewizor „Turkus" na części oraz kuchenkę czeską, węglową — sprzedam. Mickiewicza 88—3. 3470-G

„SYRENĘ" 103 z nowymi błotnikami — sprzedam. Police, ul. Korczaka 25, tel. 265. 3467-G

WÓZEK dziecięcy, uniwersalny, kojec — sprzedam. Tel. 221-82. 3461-G

„WARTBURGA" 1000 combi, sprzedam. Traugutta 77, oglądać po godz. 16. 3463-G

SAMOCHÓD „Renault" — sprzedam. Cena do uzgodnienia. Wiadomość: ul. Langiewicza 4—33, oglądać po godz. 14. 3469-G

MOTOCYKL WSK-125, w bardzo dobrym stanie — sprzedam. Szczecin, pl. Mariacki 4—6. 3457-G

MASZYNĘ do szycia „Łucznik-432", na gwarancji tanio sprzedam. Szczecin, Bol. Śmiałego 23—20, środa, sobota i niedziela, godz. 17—19. 3444-G

„OCTAVIĘ SUPER", stan bardzo dobry — sprzedam. Tel. 377-57, do godz. 19. 3436-G

MZ BK 350 w b. dobrym stanie oraz wał do „Simsona Sport" — sprzedam. Szczecin-Klęskowo, Mączna 29—1. 3422-G

„FIATA" 125 p. 1969 — sprzedam. Tel. 245-53, po południu. 3314-G

PSZCZOŁY ule wielkopolskie — sprzedam. Tel. 360-83. 3316-G

SUCZKĘ 10-miesięczną kerry blue terrier z metryczką, po rodzicach rodowodowych — sprzedam. Tel. 390-49. 3323-G

„SYRENĘ" 104, przebieg 8 tys. km — sprzedam. Informacje: tel. 237-70, w godz. 17—19. 3913-G

PSA pekińczyka, sprzedam. Stołczyn, ul. Dąbrówki 12—2. 3325-G

SHL-175, stan dobry — sprzedam. Adres: Szczecin, ul. Swarożyca 14—11, tel. 266-31. 3326-G

7-TYGODNIOWE wilczury — sprzedam. Szczecin, ul. Światowida 69—11. 3332-G

SKUTER „Lambretta" 150 Li, do remontu — sprzedam. Tel. 753-84, po południu. 3337-G

MZ 250-1 — sprzedam Żwirki i Wigury 15/1 3341-G

MOTOCYKL WSK, stan idealny — sprzedam. Niebuszewo, ul. Krasińskiego 70—2. 3347-G

PSA pekińczyka, sprzedam. Tel. 479-80, Szczecin, ul. St. Dubois 28—4. 3363-G

MAGIEL elektryczny, urządzony, pilnie odstąpię, ul. Niedziałkowskiego 15-a. 3364-G

WÓZEK dziecięcy, głęboki, prod. NRD sprzedam. Żółkiewskiego 16/17-a m. 2. 3379-G

„SYRENĘ" 104, 1970 r. sprzedam. Tel. 208-06. 3386-G

WÓZEK uniwersalny — sprzedam. Tel. 249-40. 3396-G

SAMOCHÓD „Moskwicz" 403, po kapitalnym remoncie — sprzedam. Wiadomość: Stargard, tel. 47-30. 3395-G

NOWY komplet wersalka, 4 fotele i ława — sprzedam. Szczecin, Kruszwicka 10 po 16. 3398-G

„WARSZAWĘ" M-20 oraz „Poltax 2", sprzedam. Szczecin-Osowo, Miodowa 23. 3410-G

LOKALE

KAWALERKĘ z wnęką kuchenną, c.o., łazienka, telefon w śródmieściu zamienię na podobne — Pogodno. Tel. 206-43. 3166-G

PRACUJĄCA poszukuje pokoju sublokatorskiego najchętniej u samotnej, starszej pani. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 3172.

MŁODY inżynier poszukuje pokoju. Tel. 381-17 po 16. 3174-G

POKÓJ odnajmę małżeństwu. Gumieńce, ul. Przemyska 4b, po 16. 3202-G

MAŁŻEŃSTWO bezdzietne poszukuje pokoju sublokatorskiego. Tel. 820-781. 3204-G

PRACUJĄCA panienka, po studiach poszukuje niekrępującego pokoju. Tel. 737-19. 3208-G

MAŁŻEŃSTWO poszukuje pokoju sublokatorskiego, tel. 704-32. 3214-G

KAWALER poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 3215.

BEZDZIETNE małżeństwo poszukuje samodzielnego mieszkania M-2 lub M-1 na okres 1—2 lat. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 3217.

4-POKOJOWE mieszkanie, c. o. etażowe, wygody, garaż, nadające się dla lekarza lub na zakład usługowy zamienię na 3 lub 2 pokoje równorzędne. Tel. 381-76 od 16. 3211-G

PANI z dwojgiem dzieci poszukuje pokoju z używalnością kuchni na okres 3 miesięcy. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 3219.

3-POKOJOWE mieszkanie, kuchnia, łazienka, piece, zamienię na dwa małe lub jeden duży. Warunki do uzgodnienia. Boh. Warszawy 101—9. 3432-G

POKÓJ odnajmę panu. Jagiellońska 82—10 (oficyna). 3472-G

M-2 komfortowe, telefon, balkon, zamienię na 3 pokoje z nowego budownictwa. Telefon 427-23. 3469-G

POKÓJ z używalnością kuchni, oddzielne wejście, odnajmę małżeństwu. Ułańska 4. 3455-G

POSZUKUJĘ umeblowanego pokoju. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin 3454.

PANIENKA pracująca poszukuje pokoju. Tel. 717-35, dzwonić po 16. 3449-G

MIESZKANIE 3-pokojowe z kuchnią, ogrodem, komórką w Wolinie zamienię na mieszkanie w Szczecinie. Adres: Bilińscy, Wolin, ul. Mała 3. 3446-G

POKÓJ nieumeblowany odnajmę bezdzietnemu małżeństwu. Dąbie, tel. 610-224, po 18. 3443-G

POKÓJ nieumeblowany, nowe budownictwo odnajmę. Szczecin, Boguchwały 27—10, godz. 16—19. 3442-G

KOŁOBRZEG — M-2 w nowym budownictwie zamienię na równorzędne w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 3441.

2 POKOJE z kuchnią, gaz, woda, garaż, ogród w Gryficach chętnie zamienię na podobne w Szczecinie niekoniecznie śródmieście. Oferty składać pod adresem: Szczecin, ul. Obr. Stalingradu 24—15. 3437-G

KUPIĘ mieszkanie M-1 lub M-2. Tel. 399-82, po godz. 16. 3244-G

2 POKOJE, kuchnia, łazienka, c. o., ogródek, nowe budownictwo w Wolinie Pomorskim zamienię na podobne w Szczecinie, najchętniej w śródmieściu. Wiadomość: Szczecin, tel. 451-43. 3428-G

DOMEK 1-rodzinny w Żydowcach zamienię na 2 pokoje z kuchnią i wygodami w nowym lub starym budownictwie. Tel. 747-23, od 16. 3424-G

MIESZKANIE M-4, nowe budownictwo z działką w Dąbiu zamienię na dwa oddzielne mieszkania: 2-pokojowe i kawalerkę. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 3417.

MAŁŻEŃSTWO z dzieckiem poszukuje pokoju na 6 miesięcy. Tel. 716-46, do godz. 15. 3221-G

KUPIĘ mieszkanie własnościowe lub domek 1-rodzinny. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 3225.

POKOJU — kawalerki (śródmieście, telefon) poszukuje samotny nauczyciel matematyki, języków obcych. Tel. 399-65. 3239-G

MIESZKANIE — 4 pokoje, kuchnia, łazienka, ubikacja (55 m kw. same pokoje) zamienię na 3 pokoje, wszelkie wygody lub na 2 z większą kuchnią. Police, ul. Gagarina 19—1. 3243-G

3 POKOJE, kuchnia i łazienka na Pogodnie zamienię na dwa mniejsze mieszkania. Tel. 719-91. 3251-G

2 POKOJE, 50 m kw., kuchnia, łazienka wspólne, piece, I p., centrum zamienię na dwie kawalerki. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 3249.

MAŁŻEŃSTWO z małym dzieckiem, członkowie spółdzielni mieszkaniowej poszukuje pokoju na okres 4—5 miesięcy. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 3254.

POKÓJ nieumeblowany z c. o. odnajmę małżeństwu. Odzieżowa 2-b—17. 3260-G

KUPIĘ mieszkanie 1-pokojowe w nowym budownictwie. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 3261.

SPRZEDAM mieszkanie w centrum Szczecina, własnościowe, spłacone, nowe budownictwo, 2 pokoje, telefon. Oferty z ceną proszę kierować: Biuro Ogłoszeń Szczecin 3268.

POKÓJ 2-osobowy odnajmę. Rosenbergów 74. 3270-G

PRACUJĄCA pani pilnie poszukuje pokoju. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 3281.

PRZYJMĘ do pokoju z wygodami solidną panią. Rosenbergów 90. 3282-G

MAŁŻEŃSTWO z małym dzieckiem poszukuje pokoju z używalnością kuchni, chętnie na peryferiach Szczecina. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 3285.

DWÓCH oficerów PMH poszukuje wspólnego pokoju w centrum. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 3293.

WŁASNOŚCIOWY pokój z kuchnią w centrum Gdańska zamienię na podobne w Szczecinie lub domek do sprzedaży. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 3298.

TANIO sprzedam domek 1-rodzinny, wolno stojący, pełny komfort, z dużą posesją nad Jeziorem Dąbskim z możliwością hodowli. Warunek: mieszkanie zastępcze M-4 3-pokojowe. Tel. 62-943 od 17. 3307-G

DWA mieszkania 1-pokojowe, względnie mieszkanie M-3 w śródmieściu zamienię na mieszkanie 3-pokojowe, najchętniej ul. Odzieżowa, Małczewskiego. Tel. 288-80, godz. 17—19. 3309-G

MAŁŻEŃSTWO bezdzietne poszukuje pokoju, najchętniej w śródmieściu. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 3315.

M-4 2-pokojowe, 48 m kw., nowe budownictwo, pełny komfort. II p. zamienię na 3- lub 4-pokojowe. Koniecznie z c. o. Tel. 820-637. 3319-G

KUPIĘ mieszkanie własnościowe dwa pokoje z kuchnią. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 3320.

KUPIĘ M-3 w Szczecinie. Wiadomość: Szczecin, tel. 718-44. 3324-G

PRACUJĄCĄ panienkę przyjmę do wspólnego pokoju, ul. Jagiellońska 74—2. 3331-G

M-2 i M-3 zamienię na mieszkanie 3-, 4-pokojowe z wygodami. Tel. 265-22. 3333-G

M-4, c. o. etażowe z ciepłą wodą w śródmieściu zamienię na równorzędne na Pomorzanach. Wiadomość: tel. nr 356-15. 3334-G

ZGUBY

NAGRODA! 16 marca wieczorem zginął mały, rudy piesek pekińczyk, mieszaniec. Za odprowadzenie lub wskazanie miejsca pobytu wysoko wynagrodzę. Wiadomość: tel. 727-94, lub ul. Brata Alberta 4/2. 3790-G

18. III. 73 około godz. 13 zginął pies ratlerek, czarny, podpalany. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem: Szczecin, Boguchwały 11—7, tel. 228-68. 3791-G

ZGUBIONO bardzo ważną dokumentację techniczną w języku angielskim. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem: Wiadomość: tel. 426-10. 3814-G

19 BM. o godz. 12 koło kościoła przy ul. Bogurodzicy zginął szczeniak pekińczyk (szary). Znalazcę prosi się o odprowadzenie za wynagrodzeniem pod adresem: ul. Bogurodzicy 3 lub skontaktowanie telefoniczne 888-29. 3832-G

ZGINĄŁ pies pekińczyk maści płowo-podpalanej, znak szczególny: prawe oko mniejsze i mała plamka biel ma. Odprowadzić za wynagrodzeniem: Odzieżowa 15-c—10. 3846-G

PRZYBŁĄKAŁ się pies seter irlandzki. Dzwonić pod tel. 730-61 po godz. 16. 3872-G

ZGINĄŁ pies kerry blue terrier, czarny, strzyżony, będący na obserwacji w Lecznicy dla Zwierząt. Tel. 705-91. 3876-G

20. III. 73 r. po ciężkiej chorobie zmarła nauczycielka

S † P

Henryka Bay

z domu Markowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 23. III. 73. o godz. 13.30 na Cmentarzu Centralnym.

O czym z żalem zawiadamiają

MĄŻ I SYNOWIE.

SPÓŁDZIELNIA PRACY REMONTÓW STATKÓW

„REMSTAT-SERVICE"

w Szczecinie, ul. Kujota 6/8

przyjmuje zlecenia

W ZAKRESIE INSTALACJI CENTRALNEGO OGRZEWANIA NA ZLECENIA OSÓB PRYWATNYCH

Szczegóły do omówienia w Sp-ni, tel. 476-16, wew. 14.

939-K

ZETO

Zakład Elektronicznej Techniki Obliczeniowej

w Szczecinie, ul. L. Heyki 14

poszukuje pilnie

POMIESZCZEŃ MAGAZYNOWYCH

w śródmieściu, ocieplonych i oświetlonych elektrycznie o powierzchni użytkowej 80—100 m kw.

Oferty prosimy kierować na w/w adres. Zgłoszenia telefoniczne nr tel. 362-29.

1117-K

WYDAWCA: RSW „Prasa — Książka — Ruch", Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: 70-550 Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8, skrytka pocztowa 70-952. REDAGUJE KOLEGIUM w składzie: Z. Czapliński (redaktor naczelny), M. Szymczyk (sekretarz redakcji), J. Timen, E. Wituszyński, A. Zboroń. TELEFONY: centrala 430-21; sekretariat red. naczelnego 437-41; sekretarz redakcji 467-21; sekretariat techniczny 430-21 (wewn. 83); dział miejski 462-35; dział morski 427-77; dział sportowy 37-950; dział łączności z czytelnikami 450-21; Biuro Ogłoszeń 466-14; redakcja poranna (po godz. 6) 240-28; dalekopisy 240-18. Prenumeratę na kraj przyjmują urzędy pocztowe, listonosze oraz oddziały i delegatury „Ruch". Druk: Szczecińskie Zakłady Graficzne E-3

Meble i telewizory chętnie kupujemy na raty

PKO nie tylko przechowuje, ale też pożycza pieniądze

MIMO IŻ DOCHODY LUDNOŚCI pracującej woj. szczecińskiego wydatnie wzrastają, a stan oszczędności w Oddziale Wojewódzkim PKO osiągnie niebawem 5 miliardów złotych, nie słabnie zainteresowanie mieszkańców kredytami PKO na zakup artykułów przemysłowych. Obserwuje się, że nawet ludzie posiadający zaoszczędzone pieniądze (książeczka PKO może być poręczycielem) chętnie przechowuje je w PKO, a wartościowych zakupów dokonują systemem ratalnym.

W MINIONYM roku mieszkańcy regionu szczecińskiego podpisali 49 696 umów (w 1971 r. — 46 394) na zakup towarów i usług ogólnej wartości 426 mln zł, tj. o 23,6 proc. więcej niż w poprzednim roku. Meble nadal stanowią towar na zakup którego szczecinianie zaciągają najwięcej (129 mln zł) kredytu. Na drugim miejscu, z sumą 88 mln zł, plasują się telewizory. O 36,3 proc. wzrosła wartość kredytów na zakup artykułów motoryzacyjnych, głównie motocykli i o 32,4 proc. na usługi, z tym, że nadal stanowią one znikomą część kredytów udzielanych w ogóle.

Zmalała natomiast wydatnie wartość ratalnych zakupów odzieży i zmechanizowanego sprzętu gospodarstwa domowego. Kredyty udzielone na ten cel w minionym roku są o ok. 23 proc. niższe od tych jakie PKO udzieliło mieszkańcom woj. szczecińskiego w 1971 r.

Powoli, ale systematycznie upowszechnia się zwyczaj załatwiania formalności kredytowych w ajencjach PKO dużych zakładów pracy. W ub. roku z możliwości tej skorzystało 1 976 osób, oszczędzając zapewne sporo czasu. **Również ajencje PKO pracujące w placówkach handlowych naszego województwa obsłużyły większą (5 180) liczbę klientów.**

NOWOŚCIĄ niedostatecznie spopularyzowaną jeszcze w naszym **społeczeństwie są PKO-owskie kredyty gotówkowe,** udzielane w wypadkach losowych, na zakup artykułów nie objętych sprzedażą ratalną i — jak mówi odnośne zarządzenie — podniesienie poziomu życia. **Kredytobiorca może otrzymać gotówkę w wysokości 6-miesięcznych poborów.** Spłata kredytu, oprocentowanego w wysokości 8 proc. w stosunku rocznym, następuje w miesięcznych ratach w ciągu 3 lat. Przy podpisywaniu umowy nieodzowni są dwaj poręczyciele. Informacje i formalności — w oddziałach i przedstawicielstwach PKO.

Kredyty gotówkowe są wygodną formą pożyczki zwłaszcza dla młodych, urządzających się małżeństw. Warto się nimi zainteresować. (aż)

INAUGURACJA „Wszechnicy Nauki"

W ZWIĄZKU z trwającymi obchodami Roku Nauki Polskiej — Wojewódzki Dom Kultury wraz ze Szczecińskim Towarzystwem Kultury organizuje cykl imprez oświatowych pod hasłem **„Wszechnica Nauki".**

Inauguracyjny wykład na temat **„Kształtowanie współczesnych uniwersytetów"** wygłosi prof. Jerzy Hryniewiecki. Prelekcja odbędzie się dziś (22 bm.) o godz. 18 w Sali Anny Jagiellonki Zamku Książąt Pomorskich. (ru)

Interesująca wystawa książek

JUTRO w księgarni wydawnictw importowanych „Światowid" przy al. Wyzwolenia 12 otwarta będzie **wystawa książek naukowo-technicznych wydawnictw Niemieckiej Republiki Demokratycznej:** VEB Verlag für Bauwesen, VEB Verlag Technik, VEB Transpress-Verlag, VEB Fachbuchverlag z Berlina i VEB Deutscher Verlag für Grundstoffindustrie z Lipska.

Wystawę urządzają przedstawiciele wymienionych firm, którzy gościnnie bawią w Polsce z ekspozycją technicznych nowości książkowych. Osoby zainteresowane będą mogły składać zamówienia na wybrane pozycje bezpośrednio w księgarni. Wystawa czynna będzie tylko jeden dzień.

Notatnik szczeciński

PIERWSZY z trzech koncertów w Filharmonii Szczecińskiej z udziałem dyrygenta Stefana Rachonia, śpiewaczki Barbary Nieman, piosenkarza Daniela i pianisty Andrzeja Ratusińskiego odbędzie się dziś o godz. 18.

▲ W PIĄTEK (23 bm.) o godz. 16 w sali projekcyjnej Zamku Książąt Pomorskich odbędzie się kolejny wykład Studium Wiedzy o Współczesnej Plastyce Polskiej. Kustosz Muzeum Narodowego w Szczecinie mgr Zofia Fafius mówić będzie o architekturze polskiej w dwudziestoleciu powojennym. Wstęp wolny.

Jednocześnie BWA zawiadamia młodzież szkolną, że po wykładzie przyjmowane będą zgłoszenia do X Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy o Sztuce.

▲ SZCZECIŃSKI ODDZIAŁ Towarzystwa Naukowego Organizacji i Kierownictwa zaprasza na odczyt, który wygłosi dr Ksawery Borek-Prek pt. **„Cybernetyczne metody dynamicznego projektowania organizacji przedsiębiorstwa".** Wykład odbędzie się (23 bm.) o godz. 18 w gmachu NOT, al. Wojska Polskiego 67.

▲ KLUB „Piwnica" zaprasza na spotkanie z Lucjanem Kydryńskim, które odbędzie się jutro (23 bm.) o godz. 20.30. W programie wszystko o muzyce rozrywkowej, poważnej i operetkowej.

Kurs sióstr pogotowia PCK

W NAJBLIŻSZYM CZASIE Zarządy — Miejski i Powiatowy Polskiego Czerwonego Krzyża zorganizują kurs sióstr pogotowia PCK dla kobiet nie pracujących. Warunkiem przyjęcia jest ukończony 18 rok życia i świadectwo ukończenia szkoły podstawowej. Zgłoszenia (wraz z podaniem, życiorysem i dwoma zdjęciami) należy składać w Zarządzie Miejskim PCK w Szczecinie, al. Wojska Polskiego 63 (pokój nr 6) do dnia 15.IV. br.

Kurs trwać będzie 4 miesiące. Pomyślne ukończenie kursu upoważnia do podjęcia pracy etatowej w punktach opieki nad samotnymi chorymi. Bliższych informacji udziela ZM PCK (telefon 465-53).

Jeszcze o szczecińskich jeziorkach

Można je uratować

W ODPOWIEDZI na naszą drugą publikację w sprawie wysychających jeziorek na terenie miasta, otrzymaliśmy interesujący list od inż. Zenona Orłowskiego, starszego projektanta Biura Projektów Budownictwa Komunalnego w Szczecinie.

PROBLEM, który poruszyliśmy na łamach gazety nie jest obcy autorowi listu. Pan Orłowski w latach 1958—65 opracowywał dokumentację techniczną szczecińskich jeziorek, których stan był jeszcze gorszy od obecnego. Na przykład lustro wody w jeziorze Głębokie obniżyło się wówczas aż o 2,5 m, a w jeziorze Goplana wody w ogóle nie było.

Nadesłany list zawiera nie tylko istotne informacje ale i konkretną propozycję poprawy sytuacji. Pozwalamy sobie zacytować niektóre jego fragmenty:

„Stan obecny jeziorek uważam za przejściowy. Jest on najprawdopodobniej wynikiem zakłóceń w dopływie poszczególnych strumyków. Oczywiście pewien wpływ na istniejący stan rzeczy ma długotrwała susza, jednak ten wpływ nie jest dominujący. Ujęcia wód głębinowych w pobliżu jezior nie mają znaczenia. Istnieją one od wielu lat a jeziora mimo to były napełnione wodą po brzegi.

Podejmuję się opracować w Biurze Projektów Budownictwa Komunalnego ekspertyzę obiektów i następnie projekt techniczny. Mogę zaręczyć, że w ciągu około dwóch lat od chwili zakończenia robót wykonywanych zgodnie z projektem — jeziora zostaną napełnione wodą. Jako wykonawcę proponują Zarząd Nabrzeży i Melioracji Miejskich. Całość zamierzenia będzie wielkim ukłonem w stronę hasła (często, niestety, tylko hasła) o ochronie środowiska naturalnego".

TYLE inż. Zenon Orłowski. My ze swej strony wyrażamy nadzieję, że listem tym zamkniemy dyskusję na temat: czy problem istnieje czy go nie ma i w najbliższym czasie będziemy mogli poinformować Czytelników o rozpoczęciu prac nad przywróceniem szczecińskim jeziorkom dawnego wyglądu. (jas)

PO REMONCIE

Bar „Extra" czynny

DWA I PÓŁ MIESIĄCA trwał remont baru „Extra". Przedwczoraj ekipa pracowników Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Usług Remontowo-Budowlanych Przemysłu i Handlu opuściła lokal, a wczoraj o godz. 13 bar był przygotowany do przyjęcia konsumentów.

Wewnątrz, w sali konsumpcyjnej, nie widać dużych zmian. Zainstalowano tylko nowy bar z ekspresem do parzenia kawy. Zlikwidowano sprzedaż piwa beczkowego, będzie za to szerszy asortyment soków pitnych, cocktaili oraz kremów.

SPORO natomiast zmian wprowadzono na zapleczu, w części kuchennej i magazynowej baru. Naprawiono przeciekający dach, wymieniono zlewozmywaki i cały trzon kuchenny. Obito blachą nierdzewną stoły. Zainstalowano nowe urządzenia, m.in. kotły maszynę do obierania ziemniaków oraz agregat do rozdrabniania mięsa. W magazynach położono na ścianach kafelki. Jednym słowem — w czasie remontu postarano się o usunięcie tych wszystkich usterek, które dotychczas były przedmiotem licznych zastrzeżeń Sanepidu.

Wyremontowano także część socjalną baru „Extra", a więc szatnie dla ponad 100-osobowej załogi oraz jadalnię. Trzeba tu dodać, że bar jest jedynym zakładem gastronomicznym w naszym mieście, w którym wydzielono dla pracowników pomieszczenie stołówkowe.

KIEROWNIK baru „Extra" Józef Urbanowicz stwierdził, że nie ma zastrzeżeń do wykonawców remontu. Należy jednak pamiętać, iż natychmiast po zakończeniu prac zakład otwarto, a więc ewentualne usterki zostaną ujawnione już w trakcie eksploatacji. Oby to jednak nie nastąpiło, bo przecież bar „Extra" jest jednym z największych lokali w Szczecinie, a sezon turystyczny niebawem się zacznie. (mw)

Czas na porządki!

OTO co nasz fotoreporter zauważył w posesji przy ul. 5 Lipca 34. Użytkują ją trzy przedsiębiorstwa: Przedsiębiorstwo Robót Elektromontażowych „Elektromontaż", Przedsiębiorstwo Konserwacji i Eksploatacji Urządzeń Wodno-Melioracyjnych w Szczecinie i Fabryka Opakowań Tekturowych. Jak widać sprawdza się jeszcze raz przysłowie: „gdzie kucharek sześć..." czyli gdzie zbyt wielu gospodarzy, tam nie ma komu zrobić porządku...

Fot.: T. Wit

PODSŁUCHANE

W KSIĘGARNI klientka przyglądając się nowościom wydawniczym, zagaduje panią zza lady:

— Po czemu są te chłopy?

Natychmiast pada dowcipna odpowiedź:

— Po czemu są chłopy, nie wiem. Sądzę, że nie obejdzie się bez Urzędu Stanu Cywilnego. A egzemplarz książki „Chłopi" kosztuje 60 zł.

Kronika wypadków

DZIŚ o godz. 6 rano lekarz Pogotowia Ratunkowego stwierdził zgon 9-miesięcznego dziecka — Genowefy P., które od kilku dni chorowało na zapalenie płuc, a matka nie zgodziła się oddać je do szpitala.

Natomiast wczoraj 10-miesięczna Janina Ch., mieszkanka al. 3 Maja wskutek nieuwagi matki wylała na siebie wrzącą kawę i doznała rozległych oparzeń głowy, rączek i tułowia. Dziewczynkę przewieziono do szpitala na ul. Wojciecha.

83-LETNIA Helena K., mieszkanka ul Serbskiej w Stargardzie niespodziewanie wyszła na jezdnię i dostała się pod koła nadjeżdżającego „Fjata". Staruszka doznała złamania kości obu nóg i została przewieziona do szpitala.

PIJANY kierowca, Czesław G z Przedsiębiorstwa Robót Instalacyjno-Montażowych Bud. Rol. na łuku jezdni pomiędzy Dobiegniewem i Radęcinem w pow. choszczeńskim stracił panowanie nad kierownicą prowadzonego samochodu „Gaz" nr rej. MS 36-18, uderzył w barierę i wpadł do rowu. Samochód stanął w płomieniach, a ogień zdołali dość szybko ugasić przygodni obserwatorzy wypadku. Kierowca samochodu nie odniósł poważniejszych obrażeń. Straty materialne wynoszą ok. 20 tys. zł.

POŻAR lasu zanotowano w pobliżu Binowa w pow. gryfińskim. Ogień udało się jednak ugasić w zarodku, a straty wynoszą ok. 4 tys. zł. Przyczynę pożaru ustali dochodzenie.

NIE GRODZIĆ ULIC!

PRZED KILKU TYGODNIAMI ukazała się w „Kurierze" informacja sugerująca potrzebę założenia ogrodzenia wzdłuż ulicy Wielkiej. Nie może być nic bardziej absurdalnego niż lansowanie tego pomysłu. Listy Czytelników, jakie napłynęły do redakcji, podkreślają również niedorzeczność tej koncepcji. Nie chcemy przecież obudzić się pewnego wiosennego ranka i zastać szczecińskie ulice odgrodzone od chodników opłotkami.

NIKT nie jest w stanie usprawiedliwić potrzeby wprowadzania w mieście tego typu innowacji. Bezpieczeństwo pieszych nigdy nie zależało, i nie zależy, od kilometrowych ciągów parkanów ustawianych przy ruchliwych jezdniach. Nie kwestionuję tu potrzeby stosowania estetycznych łańcuchów czy delikatnych siatek ogrodzeniowych przy niektórych narożnikach w newralgicznych punktach komunikacyjnych, ale zawsze będę przeciwnikiem zeszpecania miasta całymi ciągami parkanów.

Nie tym sposobem możemy wpływać na zmniejszenie wypadków drogowych na naszych jezdniach. Należy uczyć użytkowników dróg (a więc pieszych i kierowców) podstawowego abecadła przepisów drogowych i zasad wzajemnego poszanowania. Dlatego, miast płotów i parkanów, potrzebna jest rozsądna polityka w planowaniu przejść dla pieszych, stosowanie sygnalizacji świetlnej na najbardziej zagrożonych odcinkach komunikacji, wreszcie — stała profilaktyka w zakresie bezpieczeństwa, która musi obejmować przechodników, a także kierowców. Nie wolno także uciekać od kar i sankcji, które są także momentem wychowawczym.

Kultury i znajomości przepisów drogowych, a przede wszystkim ich stałego przestrzegania, nie zastąpią żadne mury i parkany. Wystarczy obserwować ruch na ulicy Wielkiej w godzinach tzw. szczytu. **Nikt z pieszych nie odważy się wówczas przejść w niedozwolonym miejscu.** Nie pozwala na to ciągły sznur samochodów. Tak jest również i w innych punktach miasta. Szanujmy więc przepisy. Egzekwujmy kary od kierowców i pieszych, którzy naruszają dyscyplinę i porządek na jezdniach. Nie grodźmy natomiast ulic.

OBSERWATOR

Płoty nie są „lekarstwem" na wypadki drogowe